



Bez torów, bez pociągów

ZASTÓJ Czy czeka nas jeszcze rok bez pociągów między Lublinem a Dęblinem? Nie pewności, że w tym czasie uda się odtworzyć tory. Znosi się też na cięcia w zakupach taboru
STRONA 3

dziennik

W S C H O D N I

WTOREK 11 GRUDNIA 2018 r.

R E K L A M A



KUMULACJA
3 000 000 zł

P3821

Trzy miesiące w śpiączce. Wrócił do świata

WIELKA RADOŚĆ Pan Artur z Lublina to dziesiąty pacjent olsztyńskiej kliniki „Budzik dla dorosłych”, który wybudził się ze śpiączki. Wczoraj został wypisany do domu. — Dzięki „Budzikowi” odzyskałam męża, choć ja wierzę też w to, że to był cud — mówi jego żona

AGNIESZKA ANTOŃ-JUCHA

Pan Artur przyjechał do nas w stanie ciężkim, w minimalnej świadomości, czyli głęboko nieprzytomny — opowiada dr Łukasz Grabarczyk, kierownik Kliniki „Budzik dla dorosłych” Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Olsztynie. — Były jednak pewne sygnały świadczące o tym, że jest spora szansa, na to, by ten pacjent wybudził się ze śpiączki. O to, by trafił do naszej kliniki, bardzo zabiegał prof. Tomasz Trojanowski, konsultant krajowy ds. neurochirurgii. Widział szansę na wybudzenie i się nie pomylił.

We wrześniu pan Artur przewrócił się, kiedy jechał rowerem. — Stracił przytomność — opowiada żona 46-latką, który w śpiączce był przez 3 miesiące. Najpierw przez miesiąc był pacjentem szpitala w Lublinie, później został przewieziony do olsz-

tyńskiego „Budzika dla dorosłych”. Tam przeszedł specjalną terapię.

— Raz w tygodniu przyjeżdżałam do męża do Olsztyna. O tym, że się wybudził dowiedziałam się jak byłam na miejscu. Weszłam do sali, a mąż się do mnie uśmiechnął. Radość była ogromna — wspomina kobieta.

— Wybudzenie ze śpiączki to nigdy nie jest jak wybudzenie ze snu, że pacjentowi wraca gwałtownie świadomość — tłumaczy dr Łukasz Grabarczyk. — To jest proces rozłożony w czasie. A pan Artur budził się bardzo szybko. Już dwa tygodnie temu mogliśmy powiedzieć, że jest wybudzony. Jego stan poprawia się z dnia na dzień. W poniedziałek o własnych nogach opuścił klinikę i wrócił z rodziną do domu. Co prawda ma jeszcze pewne ograniczenia jeśli chodzi o mówienie, ale to wszystko



Pan Artur, kierownik kliniki dr Łukasz Grabarczyk i prof. Wojciech Maksymowicz, prorektor ds. zadań uczelni medycznej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

jest do nadrobienia dzięki logopedycznej rehabilitacji.

Klinika „Budzik dla dorosłych” w Olsztynie działa od

grudnia 2016 r. Od kwietnia 2017 r. otrzymuje finansowanie z Narodowego Funduszu Zdrowia.

— To jedyna taka placówka w Polsce, a podań są setki — tłumaczy kierownik kliniki. I podkreśla: — 10 wybu-

dzonych pacjentów na 18 to bardzo dobry wynik. Chcielibyśmy powiększyć „Budzik” o kolejne 6 łóżek.

Pacjenci trafiają tu prosto z oddziałów intensywnej opieki w szpitalach. W olsztyńskiej placówce przez pół roku poddawani są intensywnej rehabilitacji za pomocą specjalistycznego sprzętu. To m.in. cyberoko, stymulacje magnetyczne, kąpiele membranowe, perłkowe.

Na przyjęcie mogą liczyć pacjenci, którzy ukończyli 18 lat i są w śpiączce nie dłużej niż rok od urazu lub 6 miesięcy od dnia wystąpienia śpiączki nieurazowej, mają stabilne parametry życiowe i oddychają bez wspomaga-

nia. W ubiegłym miesiącu w olsztyńskim „Budziku” wybudził się też inny pacjent z naszego województwa — z okolic Puław.

Strajkują więc chorują. Sprawy spadają z wokandy

KRYZYS Zamknięte sale rozpraw i puste biura. Tak od wczoraj wygląda wiele sądów w naszym regionie. Walczący o podwyżki pracownicy administracyjni masowo poszli na zwolnienia lekarskie. — Zarabiamy niewiele ponad 2 tys. zł — skarżą się

AGNIESZKA KASPERSKA
JACEK SZYDŁOWSKI

Pracownicy sądowych biur i protokolanci poszli śladem policjantów, którzy niedawno protestowali w podobny sposób. Pracownikom komend i komisariatów udało się wywalczyć podwyżki. Teraz wyższych płac domagają się osoby odpowiedzialne za codzienną pracę sądów. Wiele z nich, mimo długiego stażu pracy, zarabia niewiele ponad 2 tys. zł, „na rękę”.

— Nasze zarobki nie były rewaloryzowane od 2009 r. Resort podaje, że średnie zarobki w sądownictwie to 4900 zł. To być może prawda, ale dla informatyków czy specjalistów od RODO. Urzędnicy w sądach zarabiają średnio 2300 zł netto, ale znam ludzi, którzy po 10 latach pracy dostają na rękę 1900 zł, a po

30 latach zaledwie 2,5 tys. — mówi jedna z protestujących pracownic Sądu Rejonowego w Zamościu.

Urzędnicy są rozżaleni. Przyznają, że do protestów doprowadził ich brak perspektyw na podwyżki.

— Gdyby nie pożyczki od znajomych, czy rodziny nie udało by się nam związać końca z końcem. Najgorsze problemy mają osoby samotne lub samotnie wychowujące dzieci, które nie mają dwóch pensji w domu — mówi nasza rozmówczyni.

W Zamościu większość interesantów reagowała na protest ze zrozumieniem. Ci, którzy przyjechali na rozprawę z daleka, nie kryli jednak zdenerwowania.

— W na 92 urzędników w pracy były wczoraj 32 osoby. W niektórych wydziałach był tylko przewodniczą-



Wczoraj w niektórych wydziałach zamojskiego sądu był tylko przewodniczący i kierownik sekretariatu. Rozpraw nie było, bo nie było protokolantów

cy i kierownik sekretariatu. Sprawy spadały z wokandy, bo nie było protokolantów. Ze względu na brak pracowników zamknięte było Biuro Obsługi Interesanta. Praca w biurze podawczym odbywała się w bardzo ograniczonym zakresie, bo był tylko jeden pracownik

— przyznaje Zbigniew Bełz, dyrektor Sądu Rejonowego w Zamościu.

Bardzo trudna sytuacja panuje w Sądzie Rejonowym Krasnymstawie. Na 22 pracowników administracyjnych do pracy przyszła wczoraj jedna osoba. To sparaliżowało pracę całej instytucji.

— Faktycznie tak to wygląda — przyznaje sędzia Joanna Smyk, prezes Sądu Rejonowego w Krasnymstawie. — Rozprawy zostały odwołane. Nie przyjmujemy i nie wysyłamy poczty. Odbieramy jedynie pisma, które interesanci osobście przynoszą do sądu. Nie działa też czytelnia akt.

Tak może być przynajmniej do końca tygodnia. Większość zwolnień wpływających do sądów wystawiona jest bowiem na 5 dni. Dokładnych statystyk jednak nie ma.

— Skupiamy się na zapewnieniu ciągłości pracy sądu — zapewnia sędzia Barbara Markowska, rzecznik Sądu Okręgowego w Lublinie. — Mimo rzekomego protestu się u nas rozprawy odbywają bez większych zakłóceń.

Jak informuje rzecznik, w SO żadna sprawa nie została wczoraj odwołana z po-

wodu absencji pracowników. Podobnie było w Sądzie Rejonowym Lublin-Zachód.

W Sądzie Okręgowym w Lublinie w wydziałach orzeczniczych do pracy przyszło tylko 17 proc. pracowników cywilnych. W działach finansowym czy administracyjnym frekwencja sięgnęła 50 proc. W Sądzie Rejonowym Lublin-Zachód do godz. 14 na 367 pracowników administracyjnych chorowało 215 osób.

Podobna sytuacja panowała w innych miastach. W Kraśniku i Lubartowie do pracy nie przyszło ok. dwie trzecie pracowników tamtejszych sądów. W Opolu Lubelskim frekwencja wyniosła zaledwie 21 proc. Najzdrowsi okazali się zatrudnieni w Sądzie Rejonowym we Włodawie, gdzie zanotowano stu procentową frekwencję.



FOT. MALWINA ADASZEK

Najlepsze zdjęcie z teatru

Zdjęcie Malwiny Adaszek, graficzki i fotografki Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie, zostało uznane najlepszym zdjęciem sezonu 2017/2018. Fotografia powstała podczas prób do spektaklu „Kram z piosenkami. Obrazki śpiewające”. Na Konkurs Fotografii Teatralnej Instytutu Teatralnego im. Zbigniewa Raszewskiego nadesłano

1400 zdjęć z całej Polski. Jurorzy wybrali pracę Malwiny Adaszek. Jak tłumaczy, autorka dokonała „obrazowej syntezy atmosfery teatralnej roku 2018”. Spektakl „Kram z piosenkami. Obrazki śpiewające” można zobaczyć w Teatrze Osterwy 14 i 15 grudnia o godz. 20, 16 grudnia o godz. 17 oraz w noc sylwestrową o godz. 18 i 21. (DW)

800 paczek

800 rodzin z województwa lubelskiego otrzymało paczki świąteczne w ramach Weekendu Cudów Szlachetnej Paczki. – Darczyńców jest coraz więcej, paczki trafiają do coraz większej liczby potrzebujących – mówi Magdalena Rękas, specjalista ds. obsługi mediów Szlachetna Paczka Lublin. – Jeśli ktoś chce jeszcze pomóc to może dokonać wpłaty na rzecz fundacji za pośrednictwem naszej strony szlachetnapaczka.pl lub przy okazji rozliczenia podatkowego w ramach 1 proc. (KP)

Taxify nadal na celowniku

Służby mundurowe wypowiedziały wojnę kierowcom świadczącym usługi przewozowe za pomocą aplikacji Taxify. Do akcji ścigania takich kierowców włączyła się policja. W minionym tygodniu w Lublinie skontrolowano kolejne cztery samochody.

W środę inspektorzy Wojewódzkiego Inspektoratu Transportu Drogowego namierzyli dwa pojazdy.

– Kierowca opła vectra nie miał wymaganej licencji na transport osób, ale także ważnych orzeczeń lekarskich i psychologicznych – informuje Paweł Gruszka, naczelnik Wydziału Inspekcji w WITD w Lublinie.

Kierowcy grozi mu kara nawet do 14 tys. złotych.

W ręce WITD wpadł też kierowca renault fluence.

– Przewoził pasażerów na Czuby. Nie miał wymaganej licencji, ale posiadał ważne badania lekarskie i psychologiczne. Miał także dokument, że opłacił dodatkową składkę OC za swój pojazd w związku z wykonywaniem przewozu zarobkowego osób. Był to też pierwszy kierujący, który posiadał kasę fiskalną – dodaje naczelnik Gruszka.

Mimo tego za brak wymaganej właściwej licencji grozi mu kara pieniężna 12 tys. złotych.

W piątkowy wieczór na kierowców Taxify zasadzili się funkcjonariusze z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. Kierowca peugeot 807 nie miał licencji oraz badań lekarskich i psychologicznych. Z kolei zatrzymany w okolicy dworca PKS kierowca renault clio również nie posiadał wymaganej licencji i badań. W obu przypadkach kierowcy są zagrożeni karą do 14 tys. zł.

Taxify to aplikacja stworzona przez Estończyka Markusa Villiga. Łączy kierowców i pasażerów. Działa już m.in. w Łodzi, Trójmieście, Krakowie, Wrocławiu i Warszawie, a od jesieni także w Lublinie. Podobnie jak konkurencyjna aplikacja Uber (nieдоступna w Lublinie) jest doceniana przez klientów (za niższe ceny niż w tradycyjnych taksówkach) i znienawidzona przez taksówkarzy, którym zabiera duży procent potencjalnych pasażerów.

(OPR. P.P.)

Ukraińcy już nie chcą euroblach

PRAWO Ukraińcy nie mogą już jeździć samochodami na polskich rejestracjach. Spieszą się więc, by swoje auta z Polski wyrejestrować. Nie zawsze jest to proste

JACEK BARCZYŃSKI

Tylko w tym roku zarejestrowaliśmy 870 pojazdów na współwłasność – mówi Monika Zaberek-Turewicz, dyrektor Wydziału Komunikacji Urzędu Miasta Chełm. – Obecnie już nikt już tak samochodów nie rejestruje, a wręcz przeciwnie, są masowo wyrejestrowywane. Dziennie od 15 do 20 aut.

To efekt zmiany przepisów (patrz ramka). Od 25 listopada właściciele samochodów jeżdżących na polskich tablicach mają tylko pół roku na zarejestrowanie ich na Ukrainie. Z kolei warunkiem otrzymania tymczasowych czerwonych tablic w polskim urzędzie jest umowa z polskim współwłaścicielem auta, z której wynika, że ten odsprzedał Ukraińcowi swój udział.

Tak jak przy rejestrowaniu, również przy wyrejestrowywaniu aut polscy wspólnicy chcą zarobić. Jak podaje portal motofakty.pl koszt takiej usługi w Przemysłu to około 400 zł. Problem pojawia się też wtedy, kiedy Ukrainiec nie może odnaleźć swojego partnera.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni w chełmskim urzędzie wydano już ponad 100 kompletów czerwonych tablic. Podobnie jest w innych miastach wzdłuż granicy z Ukrainą.

– Cała ta sytuacja nas zaskoczyła i nie ukrywam, że mamy z nią problem – mówi Jarosław Miechowicki, dyrektor Wydziału Ewidencji Kierowców i Pojazdów w zamojskim magistracie. – Już niedługo zabraknie nam czerwonych tablic i na dobrą sprawę nie wiemy ile ich jeszcze musimy zamówić. Tym bardziej, że nie prowadziliśmy statystyki aut będących współwłasnością Polaka i Ukraińca. Znam natomiast adresy w Zamościu, na które rejestrowanych było nawet 150 samochodów.

W Zamościu dziennie wydawanych jest po blisko 10 kompletów czerwonych tablic. Liczba petentów drastycznie wzrosła, połowa z nich to właśnie Ukraińcy. Wielu z nich nie zna polskiego więc często nie rozumie, jakich formalności się od nich wymaga. Na takich petentów czyhają obserwujący kolejkę miejscowi „tuma-

cze”, którzy za odpowiednią opłatą gotowi są pospieszyć z pomocą.

Rejestrowanie na Ukrainie importowanych samochodów starszych niż 15 lat jest nieopłacalne. Pojawiają się więc ogłoszenia Polaków, którzy oferują odkupienie takich aut za pół ceny.

Na rejestrowaniu aut na współwłasność wiele osób zarobiło krocie. Ale są też tacy, którzy sporo tracili.

– Zgłosił się do nas starszy pan, który zarejestrował samochód na współwłasność mieszkającemu u niego na stacji Ukraińcowi – mówi Miechowicki. – Jego lokator wraz z autem wyjechał, a on sam został wezwany przez Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny do zapłacenia zaległych składek OC wraz z karą.

Nie był to pojedynczy przypadek. W marcu Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny wypłacał ze swojej bazy 250 pojazdów zarejestrowanych jako współwłasność z cudzoziemcem, które nie miały wykupionej obowiązkowej polisy OC.

– W tych ponad 250 sprawach zostało wysłane wezwanie do współwłaściciela zamieszkałego w Polsce o okazanie ważnej polisy OC lub zapłacenie kary za jej brak – mówi Aleksandra Biały, rzecznik i doradca prezesa UFG. – W tym roku kara dla auta osobowego to 4,2 tys. zł. W przypadku ok. 60 aut, gdy ktoś nie odbierał korespondencji, sprawy zostały skierowane na drogę postępowania egzekucyjnego w administracji i są ściągane przez urząd skarbowy.

NA EUROBLACHACH BYŁO TANIEJ

Do tej pory ze względu na wysokie cła i podatki Ukraińcy rejestrowali swoje samochody nie w kraju, ale w Polsce, na Węgrzech, Litwie czy Słowacji. Liczbę aut na tzw. euroblachach, które poruszają się po drogach naszego wschodniego sąsiada szacuje się na około 300 tys. Za współwłasność i zarejestrowanie pojazdu Ukraińcy płacili Polakom od 100 do 1,5 tys. zł. Rekordzista miał zarejestrowanych na siebie ponad 3 tys. aut! Prawo wymagało jedynie, aby taki samochód co pięć dni opuścił Ukrainę. Dla osób mieszkających na terenach terenów nadgranicznych nie było to żadnym problemem.

Stanisław MRÓWCZYŃSKI

Opatrzony Świętymi Sakramentami

Zmarł 9 grudnia 2018 roku, przeżywszy 81 lat

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w kościele pw. św. Agnieszki przy ul. Kalinowszczyzna 62 w Lublinie dnia 12 grudnia 2018 roku o godz. 11

Po którym nastąpi złożenie Drogiego nam Zmarłego do grobu

O czym zawiadamia pogrążona w głębokim bólu
Żona, córka z mężem, syn z żoną oraz wnuki



n467

Żarówka kosztowała ją stołek

INTERWENCJA Szefowa skarbówki w Bartoszycach straciła stanowisko. Chodzi o głośną sprawę prowokacji z żarówką

Okarę dyscyplinarną dla urzędniczki w listopadzie wniosował Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców Adam Abramowicz, do niedawna poseł PiS z Białej Podlaskiej. Dyrektor Krajowej Administracji Skarbowej zdecydował o zwolnieniu Małgorzaty Sipko. Chodzi o głośną sprawę z listopada 2017 roku. Ok. godz. 14 właściciel zakładu mechaniki samochodowej pod Bartoszczami zamknął dzienny raport kasowy

i nie mógł już przyjmować wpłat. Wtedy pod warsztat podjechały dwie kontrolerki z Urzędu Skarbowego. Ich auto miało niesprawny przedni reflektor i tylne światło. Obecny w zakładzie mechanik podłączył odłączoną wtyczkę i zamontował w aucie swoją prywatną, używaną żarówkę. Wziął za to oferowane mu 10 zł. Ponieważ nie mógł wprowadzić do rejestru 2,30 zł należnego podatku VAT, urzędniczki ukarały

go 500-złotowym mandatem. Mechanik mandatu nie przyjął więc skarbowka o ukaranie mechanika upomniała się w sądzie. W kwietniu sąd, bez przeprowadzania rozprawy, uznał pracownika warsztatu winnym wykroczenia, ale odstąpił od wymierzenia mu kary. Z wyrokiem nie zgodziła się naczelniczka urzędu skarbowego. Złożyła apelację domagając się ukarania mechanika jeszcze

wyższą grzywną – 600 zł. Twierdziła przy tym, że dokonany przez niego czyn „naraża Skarb Państwa na znaczne uszczuplenia podatkowe”. Zdaniem Adama Abramowicza, odwoływanie się naczelniczki od decyzji sądu „miało znamiona nękania polskiego mikroprzedsiębiorcy”. – Poza tym szkodliwość społeczna czynu jest bardzo niewielka – zauważa rzecznik. I zapowiada kolejne interwencje. (EB)

dziennik
WSCHODNI

WYDAWCA:

Comer Media Sp. z o.o.
Krakowskie Przedmieście 54, 20-002 Lublin

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 54
(II piętro) 20-002 Lublin.

Adres: www.dziennikwschodni.pl
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl
Redaktor naczelny: Krzysztof Wiejak,
tel. 81 46 26 802,
e-mail: wiejak@dziennikwschodni.pl
Wydawcy: Agnieszka Mazuś, tel. 81 46 26 824,
e-mail: mazus@dziennikwschodni.pl,
Jerzy Szubiela, tel. 81 46 26 806, e-mail:
szubiela@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Agnieszka Dybek,
tel. 81 46 26 864, e-mail:
dybek@dziennikwschodni.pl
Dział on-line: Kierownik Paweł Buczkowski,
tel. 81 46 26 810,
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl
Dział sportowy: Kierownik Jarosław Klukowski,
tel. 81 46 26 825,
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl
Biła Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372,
e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

Chełm: Jacek Barczyński, tel. 697 770 407,
e-mail: barczynski@dziennikwschodni.pl
Biuro Reklamy: Anna Sztal, tel. 81 46 26 970,
e-mail: anna.sztal@dziennikwschodni.pl
Ogłoszenia: 81 46 26 820, 81 46 26 966, fax
81 46 26 988, 81 46 26 801,
e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl, oferta@
dziennikwschodni.pl
Adres: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro),
20-002 Lublin

Terenowe oddziały:

Biała Podlaska 691 770 019,
Chełm 697 770 393,
Puławy 697 770 404,
Zamość 697 770 355, fax 81 46 26 988.

Druk: AGORA S.A.



Bez torów, bez pociągów

ZASTÓJ Czy czeka nas jeszcze rok bez pociągów między Lublinem a Dęblinem? Bez osobowych – na pewno, bo kolej zamawia właśnie zastępczą komunikację na kolejnych 12 miesięcy. Nie ma też pewności, że w tym czasie uda się odtworzyć tory i wysłać pociągi dalekobieżne. Znosi się też na cięcia w zakupach taboru



Rozgrzebaną i przerwana jest m.in. budowa nowego przystanku kolejowego Lublin Zachód na wysokości dzielnicy Czuby



Za Dęblinem odnawiana linia wygląda inaczej, bo ma innego wykonawcę. Tory już leżą, a kilka dni temu wieszano tu trakcję

Linia przez Nałęczów i Puławę do Dębina jest nieprzejezdna ze względu na jej gruntowną przebudowę. Prace utknęły w miejscu, bo wykonawca – włoska firma Astaldi – zrezygnował z kontraktu z koleją. Pociągi dalekobieżne nadal kursują objazdami, a regionalne są zastąpione autobusami. Wiele wskazuje na to, że musimy się do takiej sytuacji przyzwyczaić.

Jeszcze jeden rok

Przewozy Regionalne ogłosiły właśnie przetarg na kontynuację autobusowej obsługi trasy między Lublinem a Dęblinem. Oczekują przynajmniej ośmiu autobusów mających nie mniej niż 49 miejsc siedzących. Do świadczenia takiej usługi kolejarzy są skłonni dopuścić nawet autobusy z rocznika 2005.

Umowa na zastępczą komunikację ma być zawarta na 12 miesięcy. To oznacza,

że powrót regionalnej kolei może nastąpić najwcześniej pod koniec przyszłego roku. Wcześniejszego wznowienia kursów nie zapowiada zresztą oficjalny rozkład jazdy na rok 2019.

Mniejsze zakupy

Okazuje się też, że okrojone mogą zostać zakupy nowych pociągów dla tras regionalnych. Samorząd województwa od miesięcy bezskutecznie próbował zamówić 11 klimatyzowanych

pojazdów. Każdy z trzech przetargów unieważniono, bo dostawcy proponowali ceny znacznie przekraczające kwotę zarezerwowaną na zapłatę.

Nieoficjalnie mówi się o tym, że nowe władze województwa mogą zmniejszyć planowane zakupy o dwa, a nawet trzy pociągi. Oficjalnie żadne liczby nie padają.

– Aktualnie analizujemy dalsze postępowanie pod kątem ewentualnego dostosowania wielkości zamówie-

nia do możliwości budżetowych i składanych ofert – informuje Remigiusz Małecki, rzecznik marszałka województwa. – Wstępnym zamierzeniem jest przeprowadzenie kolejnej procedury przetargowej w pierwszym półroczu przyszłego roku.

Kiedy będą tory?

Chociaż oficjalny rozkład jazdy na przyszły rok obiecuje, że od 9 czerwca wrócą pociągi dalekobieżne z Lublina przez Puławę i Dęblin w stro-

nę Radomia i Warszawy, to sami kolejarze przyznają, że to nierealne.

– Wznowienie ruchu Lublin-Dęblin po jednym torze będzie możliwe nie wcześniej niż w trzecim kwartale 2019 r. – potwierdza Mirosław Siemieniec, rzecznik PKP Polskich Linii Kolejowych.

Nieoficjalnie mówi się o tym, że dalekobieżne połączenia przez Puławę i Dęblin najwcześniej wrócą za rok.

DOMINIK SMAGA

Zniszczyła figurę Matki Boskiej. Podczas mszy

Do niecodziennej sytuacji doszło w kościele na Poczekajce w Lublinie. Interweniowała policja. Parafia jest wstrząśnięta.

W sobotę Kościół przeżywał Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Maryi. O godz. 12 odbywało się nabożeństwo Godzina Łaski. W pewnym momencie jedna z kobiet, stojących na środku kościoła, zaczęła głośno śpiewać pieśń „Czarna Madonna”. Proboszcz poprosił ją, by przestała, gdyż właśnie miało zacząć się nabożeństwo. Nie przestawała, więc duchowny zrobił to jeszcze kilka razy.

Wtedy kobieta podbiegła do mikrofonu, zaczęła wykrzykiwać, w tym „Milcz!” i rzuciła zegarkiem o ziemię. Następnie ruszyła w stronę gipsowej figurki Matki Boskiej i zrzuciła ją na ziemię. Głowa Matki Boskiej i ręce rozbiły się na posadzce.

Na miejsce przyjechała policja.

– Kobieta była agresywna. Została zabrana do szpitala psychiatrycznego – relacjonuje kom. Andrzej Fijołek z lubelskiej policji.

Zdarzenie wywarło na parafianach i duchownych ogromne wrażenie.

– Jesteśmy wstrząśnięci. Jako bracia odczytujemy, że nie był to przypadek. Widzimy w tym działanie demoniczne i odczytujemy jako



akt profanacji. Diabeł wykorzystał nieświadomą i chorą osobę – mówi brat Mirosław Ferenc, proboszcz parafii na Poczekajce.

W najbliższy czwartek 13 grudnia, po mszy godz. 18 nie będzie cotygodniowej procesji. W zamian zostanie odprawione nabożeństwo ekspiacyjne za profanację figurki.

Do parafii zgłosiło się już kilka osób, które zadeklarowały, że spróbują ją orestaurować.

– Niestety nie jest to możliwe. Jest mocno uszkodzona. Zachowamy ją w klasztorze na pamiątkę – wyjaśnia brat Mirosław Ferenc. Jak dodaje, figura Matki Bożej Fatimskiej nie miała dużej wartości materialnej, ale przyjechała z Fatimy i była w parafii od 20 lat. Wiele znaczyła dla wiernych.

(ŁM)

Nauczyciele: Za 10 lat nie będzie komu uczyć

EDUKACJA I POLITYKA Oświatowa „Solidarność” żąda odwołania Anny Zalewskiej ze stanowiska minister edukacji. Związkowcy tłumaczą, że trwające od dwóch rozmowy, to ze strony resortu „dialog pozorowany”. Nie wykluczają bardziej radykalnych form protestu, w tym strajku

Rozgoryczenie i frustracja nauczycieli osiągnęły apogeum. Mieliśmy duże nadzieje związane z panią minister – przyznaje Wiesława Stec, przewodnicząca Regionalnej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ Solidarność. – Przez dwa lata prowadziliśmy z nią dialog. Usłyszeliśmy bardzo wiele obietnic dotyczących postulowanych przez nas zmian, ale jednocześnie przyjmowane ustawy miały zupełnie inną treść i formę. Mamy dosyć pozorowanego dialogu. Chcemy rozmawiać z kimś innym.

Lista „grzechów” Zalewskiej jest bardzo długa. Znalazło się na niej m.in. wydłużenie ścieżki awansu zawodowego, wprowadzenie nowych przepisów dotyczących pracy nauczyciela, brak zmian w systemie finansowania oświaty i brak obiecanych podwyżek.

– Ministerstwo twierdzi, że nauczyciel dyplomowany zarabia ponad 5 tys. zł. Prawda jest jednak zupełnie inna – mówi Stec.



O tym, że Solidarność chce odwołania Anny Zalewskiej, mówiono wczoraj na konferencjach prasowych organizowanych w całej Polsce

Na potwierdzenie tych słów związkowcy pokazują paski wypłat pedagogów z Lubelskiego. Nauczyciel dyplomowany z 34-letnim stażem pracy – 2775, 89 zł na rękę; nauczyciel mianowany z 16-letnim stażem – 2437,11 zł; nauczyciel kontraktowy (9 lat pracy) – 2052,58 zł i stażysta – 1956,03 zł.

– Od kwietnia dostaliśmy dodatkowe 140-150 zł dla nauczycieli dyplomowanych i o wiele mniej dla

pozostałych. Jeśli to się nie zmieni to kto przyjdzie pracować w zawodzie? – pyta Stec.

– Jeśli zarobki nie pójdą w górę to za 10 lat nie będzie komu uczyć. A do tego czasu odejść na emeryturę może nawet połowa nauczycieli – dodaje Waldemar Jakubowski, członek prezydium Rady Regionalnej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”. Związkowcy podkreślają też, że mimo likwidacji

godzin karcianych nauczyciele wciąż są zmuszani do pracy za darmo.

– Czasami muszą nawet podpisywać się, że robią to z własnej woli – tłumaczy Wiesława Stec. – Dlatego chcielibyśmy zmiany w systemie płacy i zastąpienia pensji składającej się z wielu elementów na stały 40-godzinny system płacy i pracy. Nauczyciele mogą zostawać w szkołach dłużej sprawdzając klasówki i spotkając z rodzicami zamiast zmieniać się w złe opłacanych nauczycieli objazdowych. W naszym województwie nie brakuje nauczycieli np. fizyków i chemików pracujących jednocześnie w siedmiu szkołach.

Związkowcy zmieniają więc formę protestu. Jeśli ich głos nie zostanie usłyszany poproszą nauczycieli o wypełnienie ankiety dotyczącej kolejnych kroków. Nie wykluczają, że jeśli większość opowie się za strajkiem, to taki zostanie ogłoszony. Nawet podczas egzaminów.

ASK

Biblioteka tylko w planach

ZASTÓJ Minęły trzy lata, odkąd Miejska Biblioteka Publiczna wynajęła lokal po Karczmie Słupskiej na rogu Al. Racławickich i ul. Sowińskiego, gdzie miała otworzyć wypożyczalnię. Nie otworzyła ich do dziś, na razie tylko płaci czynsz. Dlaczego? Bo nie ma pieniędzy na remont. Nie dostanie ich również w przyszłym roku



Miejska Biblioteka Publiczna kolejny rok będzie płacić za wynajem pomieszczeń w tym budynku, z których nie będzie mieć pożytku

DOMINIK SMAGA

Karczma Słupska była jedną z restauracji pamiętających jeszcze Polskę Ludową. Z wnętrzami z poprzedniej epoki i dancingami przetrwała do lipca 2010 r., gdy przedsiębiorca wynajmujący lokal od miasta zrezygnował z dalszego prowadzenia karczmy. Miasto znalazło nowego najemcę, który dał za wygraną wiosną 2013 r. Od tamtej pory lokal stoi pusty.

Po dwóch lat bezskutecznych poszukiwań nowego najemcy, władze miasta postanowiły, że do dawnej restauracji wprowadzą się dwie wypożyczalnie Miejskiej Biblioteki Publicznej:

jedną z książkami tradycyjnymi, drugą z „mówionymi”. W listopadzie 2015 r. prezydent zgodził się na przekazanie lokalu bibliotece, która stała się oficjalnym najemcą dawnej karczmy.

Otwarcie obu wypożyczalni – jak zapewniał w oficjalnym piśmie zastępca prezydenta Lublina odpowiedzialny za inwestycje – planowane było na jesień 2016 r., ale do dzisiaj nie doszło do skutku. Dlaczego?

– Od początku roku 2016 w lokalu przy Al. Racławickich 22 przeprowadzono prace porządkowe oraz inwentaryzację pomieszczeń, a także przygotowano szczegółowy projekt aranżacji wnętrza oraz kosztorys inwestorski – wy-

jaśniał w lutym tego roku zastępca prezydenta ds. kultury. – W pierwszym kwartale 2017 r. zostały wykonane wszystkie projekty budowlano-wykonawcze. W dniu 9 stycznia 2018 r. biblioteka złożyła wniosek o wydanie pozwolenia na budowę.

Pozwolenie już jest, ale na przebudowę wnętrza i ich wyposażenie nadal nie ma pieniędzy. Biblioteka próbowała je zdobyć w konkursie ogłoszonym przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Do konkursu zgłosiła projekt adaptacji pomieszczeń opiewający na blisko 1,8 mln zł. Liczyła na to, że minister da 1,4 mln zł, a miasto dołoży niecałe 400 tys. Projekt zdobył za mało

punktów i ostatecznie biblioteka nie dostała pieniędzy w konkursie.

Prośba o 900 tys. zł na remont przepadła również w trakcie dotychczasowych prac nad przyszłorocznym budżetem Lublina. Prezydent nie zdecydował się na dopisanie takiego wydatku stwierdzając, że potrzebna byłaby znacznie większa kwota: ponad 2,5 mln zł. Oznacza to, że Miejska Biblioteka Publiczna kolejny rok będzie płacić za wynajem pomieszczeń, z których nie będzie mieć pożytku. – Przez trzy lata zapłaciła nam za ten lokal około 122,5 tys. zł czynszu – mówi Łukasz Bilik, rzecznik Zarządu Nie-ruchomości Komunalnych.

Szkolna układanka pełna niewiadomych

ROZMOWA z Mariuszem Banachem, zastępcą prezydenta Lublina ds. oświaty

● Rodzice uczniów kończących gimnazja i zreformowane podstawówki obawiają się, czy dla ich dzieci wystarczy miejsc w szkołach średnich, bo szturm do nich przypuści tzw. zdublowany rocznik. Znamy już odpowiedź na to pytanie?

– Oczywiście. Miejsc wystarczy na pewno dzięki temu, że mamy dziś dużo szkół z małym obłożeniem. Z przekształcanych gimnazjów stworzyliśmy też dwa licea. Wciąż mamy jednak trzy problemy związane z rekrutacją. Pierwszy jest taki, że wszyscy uczniowie znajdują miejsce w szkole, ale nie wszyscy trafiają do wymarzonej szkoły. Przykładowo: I Liceum Ogólnokształcące miało zwykle 8 klas pierwszych, a teraz będzie miało po 5 oddziałów dla uczniów kończących gimnazja i szkołę podstawową. Nie potrafimy więc zagwarantować, że będzie to wymarzona szkoła, ale miejsce na pewno się znajdzie. W razie potrzeby możemy też uruchamiać kolejne szkoły.

● Czy nie ma zagrożenia, że uczniowie mieszkający w Lublinie będą musieli dojeżdżać do szkół w innych miastach? Takie zagrożenie zgłaszały już niektóre samorządy.

– Planujemy, że w związku z tzw. zdublowanym rocznikiem musimy stworzyć 200 nowych oddziałów i już w tej chwili jesteśmy w stanie umieścić je w szkołach średnich. Nasi uczniowie nie będą musieli jeździć do szkół w innych miastach. Taka wyjazdowa układanka jest jednak trudna. To trochę wróżenie z fusów, bo ponad połowa uczących się dziś w lubelskich szkołach średnich jest spoza naszego powiatu. Zakładamy, że teraz będzie podobnie. Nie znamy jednak odpowiedzi na pytanie, czy tacy uczniowie chcą uczyć się w Lublinie, czy tylko w konkretnych, renomowanych szkołach. W związku z tym nie wiemy, co robią, kiedy zabraknie dla nich miejsc w najlepszych szkołach.



Mariusz Banach, zastępca prezydenta Lublina ds. oświaty

Zdecydują się pójść do innych miejskich placówek, czy wrócą do swoich powiatów?

● Problemem będzie także obsada kadrowa, nauczyciele.

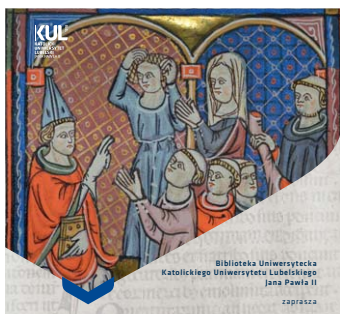
– Mało się o tym mówi, a to poważna sprawa. Zakładamy, że do szkół średnich przyjdą nauczyciele z wygaszanych gimnazjów, ale nie mamy pewności, że tak będzie. Zakładamy, że tak się stanie. Gdyby jednak tak nie było, to musimy szukać innych pedagogów. Byłoby to też spore wyzwanie finansowe. Musimy być przygotowani, że jeśli ci nauczyciele postanowią odejść z zawodu, to będziemy musieli im wypłacić 6-miesięczną odprawę. Dlatego już od stycznia będziemy badali przepływy kadrowe i przeprowadzali ankiety w sprawie dalszych planów zawodowych. Nie zostawimy tego przypadkowi. Żeby łatwiej układać tę rekrutacyjną układankę prosiliśmy panią kurator, żeby rekrutację rozpocząć wcześniej o miesiąc. Zakończyć musi się tak jak zawsze, gdy będą znane wyniki egzaminów. Chcemy jednak wcześniej znać preferencje uczniów, żeby móc reagować. Na razie nie mamy jednak odpowiedzi w tej sprawie. Wciąż czekamy na decyzje.

Rozmawiała Agnieszka Kasperska

Ze skarbca biblioteki KUL

Najstarsze i najcenniejsze rękopisy, stare druki, zbiory graficzne, kartograficzne i muzyczne zgromadzone przez Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II zostaną zaprezentowane podczas wystawy zatytułowanej „Ex thesauro. Ze skarbca Biblioteki Uniwersyteckiej KUL”.

Pierwszy raz w 100-letniej historii uniwersytetu pokazanych zostanie jednocześnie tak wiele oryginalnych dokumentów, które zazwyczaj nie opuszczają zamkniętych magazynów bibliotecznych. Wernisaż odbędzie się 12



Plakat wystawy

grudnia o godz. 12.00 w holu katalogowym Biblioteki Uniwersyteckiej KUL (ul. Chopina 27, I piętro). Wystawę można będzie oglądać do 21 grudnia 2018 r. (DW)

PREMIERA

Przepisy* nie tylko dla dziewczynek

Spektakl „Przepisy* nie tylko dla dziewczynek” w reżyserii Izabeli Śliwy zostanie pokazany 16 grudnia o godz. 19.00 w sali widowiskowej Centrum Kultury (ul. Peowiaków 12).

Motywy przewodnim spektaklu są życiorysy wybitnych lublinianek, inspiracje czerpane z książki F. Cavallo, E. Favilli pt. „Opowieści na dobranoc dla młodych buntowniczek, historia o niewidzialnym dziecku oraz sztuka improwizacji”. W ten sposób wpisuje się w świętowanie 100-lecia praw wyborczych Polek oraz niepodległości.

– W tym roku skupiamy się na świętowaniu 100-lecia praw wyborczych Polek. Sporo działań zaadresowałyśmy do dorosłych



Motywy przewodnim spektaklu są życiorysy wybitnych lublinianek

mieszkańców i mieszanek miasta. Niemniej zależało nam również na tym, żeby dorobek

kobiet i lublinianek pokazać również dzieciom. W ten sposób powstała koncepcja współpracy

z Pracownią Sztuczka i wzięcia na warsztat kilku biografii. Są wśród nich m.in.: Krystyna Modrzewska, Lucyna Żukowska i Franciszka Arszajnowa. Wyjątkowość tego wydarzenia polega na tym, że na scenie staną aktorki zawodowe i amatorki, dorosłe kobiety i dziewczynki – mówi Katarzyna Zabratańska, prezeska INNEJ Fundacji.

Spektakl jest dostępny w dwóch wersjach językowych: polskim i Polskim Języku Migowym i dedykowany dzieciom (6+) oraz dorosłym. Partnerem przedsięwzięcia są Pracownia Sztuczka oraz Centrum Kultury. Spektakl zrealizowano dzięki wsparciu Miasta Lublin w ramach programu Miasto Kultury. (DW)

ZAMRAŻAMY CENY



**DO 50% NA ODZIEŻ ZIMOWĄ. TYLKO DO WYCZERPANIA
ZAPASÓW! WEJDŹ I PRZEKONAJ SIĘ SAM!**



**WIELE WIĘCEJ
NA SZCZĘŚLIWE
ŚWIĘTA BOŻEGO
NARODZENIA!**



Zajrzyj na naszego bloga: blog.kik.pl
Sklep w Państwa okolicy można znaleźć na stronie www.kik.pl
Newsletter: zapisz się i bądź na bieżąco!

korzystnie *modnie* z pomysłem
www.kik.pl

Oferta obowiązuje do wyczerpania zapasów. Sprzedaż tylko w ilościach detalicznych. Różnice w kolorach wynikają z technologii druku. Zastrzega się możliwość pomyłek.
KiK Textil Sp. z o.o. · ul. Legnicka 21 A · PL 53-671 Wrocław

Śmierć się czai na zakręcie

NIEBEZPIECZEŃSTWO Już trzy osoby zginęły w ciągu półtora miesiąca na odcinku ul. Nadbystrzyckiej koło Lidla. Poprzedniej nocy znów roztrzaskał się tu samochód. Miasto nie zamierza jednak wprowadzać zmian w organizacji ruchu. – To nie ona jest tutaj przyczyną wypadków – podkreślają miejscy urzędnicy

DOMINIK SMAGA

Czarna seria na Nadbystrzyckiej zaczęła się 20 października, kiedy zginął tu 33-letni taksówkarz. Była godzina 21.30, po skończonej pracy wracał do domu, jechał sam. Zmierział w dół, od strony ul. Zana w kierunku ul. Jana Pawła II. Za skrzyżowaniem z Nadbystrzycką, gdzie droga skręca szerokim łukiem w prawo, wypadł z jezdni i uderzył swoim BMW w słup trakcji trolejbusowej. Zginął na miejscu.

Kolejna tragedia w tym samym miejscu wydarzyła się w nocy z niedzieli na poniedziałek. Dwóch młodych ludzi jechało opel astra, również w stronę ul. Jana Pawła II. Za kierownicą samochodu siedział 27-latek bez prawa jazdy. Tuż za Romantyczną opel wpadł w poślizg i z impetem uderzył bokiem w słup. Na miejscu zginął kierowca i jego młody pasażer.

– Ustawimy tutaj dodatkowe znaki ostrzegające



Ul. Nadbystrzycka. Auto uderzyło w słup. Kierujący opel 27-latek oraz pasażer zmarł na miejscu zdarzenia



FOT. POLICJA

kierowców, że dochodzi tu do wypadków – zapowiada Karol Kieliszek z Urzędu Miasta. Potwierdza, że nie będzie tu żadnych zmian w organizacji ruchu. – Zaraz po wypadku przeprowadzona była tutaj wizja lokalna z policją. Przyczyną zdarzenia nie była ani organizacja ruchu ani kondycja jezdni,

tylko niedostosowanie prędkości do panujących warunków.

Urząd Miasta nie zamierza również nanosić na jezdnię wypukłych pasów powodujących wstrząsy i wymuszających na kierowcach wolniejszą jazdę. Takie elementy zostały zastosowane jakiś czas temu

po przeciwnej stronie tego samego osiedla, gdzie kierowcy zjeżdżający ul. Filaretów od strony ZUS za bardzo rozpędzali się przed przejściem dla pieszych znajdującym się zaraz za wiaduktem.

Ratusz nadal wyklucza zamontowanie sygnalizacji świetlnej na ul. Nadbystrzyc-

kiej: ani na skrzyżowaniu z ul. Romantyczną, ani na samym przejściu dla pieszych z przejazdem rowerowym koło Lidla. O światła prosili sami mieszkańcy, którzy napisali w tej sprawie obywatelski projekt uchwały, poparty jednoznacznie przez Radę Miasta już cztery lata temu.

Tej jesieni urzędnicy jasno powiedzieli, że nie będzie światła na skrzyżowaniu z Nadbystrzycką. – Jego osygnalizowanie nie poprawi bynajmniej bezpieczeństwa ruchu, a jedynie spowoduje zakorkowanie części ciągu – stwierdził w oficjalnym piśmie Artur Szymczyk, zastępca prezydenta Lublina.

Nowy adres dla cudzoziemców

Wydział Spraw Obywatelskich i Cudzoziemców Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego działa już w nowej lokalizacji. Obcokrajowcy nie będący obywatelami Unii Europejskiej sprawy związane z zalegalizowaniem swojego pobytu w Polsce załatwiają teraz przy ul. Czechowskiej 15. W ubiegłym tygodniu jednostka przeniosła się do nowej siedziby z pomieszczeń w gmachu głównym urzędu przy ul. Spokojnej.

– Za sprawą modernizacji budynku osoby pochodzące spoza obszaru UE będą mogły być obsługiwane jeszcze sprawniej. Podjęte działania poprawiają komfort pracy, poziom bezpieczeństwa oraz przyczyniają się do korzystnej zmiany warunków obsługi



Charakterystyczny budynek przy ul. Czechowskiej od kilku lat stał pusty

cudzoziemców – podkreśla Marek Wierczak, rzecznik prasowy wojewody lubelskiego. – Budynek jest przystosowywany do obsługi osób niepełnosprawnych, między innymi dzięki oznakowaniu

budynku w alfabecie Braille'a. Dla matek z dziećmi zostały przygotowane specjalne miejsca do karmienia oraz przewijak. Dyskrekcję osobom po ciężkich przejściach np. z powodu przemocy domowej, zapewnią



Ułatwieniem dla obcokrajowców są oznakowania w językach: ukraińskim, rosyjskim i angielskim

wydzielone pokoje przesłuchań. Dodatkowym ułatwieniem dla obcokrajowców są oznakowania w językach: ukraińskim, rosyjskim i angielskim. Jak dodaje rzecznik, LUW jest drugim urzędem wojewódzkim

w Polsce (po mazowieckim), w którym obsługiwana jest największa liczba cudzoziemców. Rocznie obsługiwanych jest tu ok. 5 tys. cudzoziemców ubiegających się o pobyt

czasowy i 1,8 tys. o pobyt stały. Należący do urzędu charakterystyczny budynek przy ul. Czechowskiej od kilku lat stał pusty po tym, jak wyprawał się z niego Wydział Zdrowia. Za czasów poprzedniego wojewody Wojciecha Wilka z PO pojawił się pomysł, by przenieść tu biuro paszportowe, zlokalizowane obecnie w wynajmowanych pomieszczeniach na tyłach Komendy Miejskiej Policji przy ul. Północnej. Początkowo ekipa nowego wojewody zapowiadała realizację tej koncepcji. Przed rokiem zapadła jednak decyzja o przeznaczeniu obiektu na potrzeby obsługi cudzoziemców. Na prace remontowe urząd otrzymał dotację w wysokości 824 tys. zł z ministerialnego Funduszu Azylu, Migracji i Integracji. Całkowity koszt robót wyniósł niemal 1,1 mln zł. (TOMA)

Dar lubelskiego liceum dla muzeum w Kazimierzu

Blisko 30 cennych muzealiów (w tym m.in. rękopis Marii Kuncewiczowej) chce ofiarować Muzeum Nadwiślańskiemu w Kazimierzu Dolnym społeczność Zespołu Szkół Ogólnokształcących numer 5 w Lublinie.

Uroczystość przekazania daru do Oddziału Dom Kuncewiczów odbędzie się 17 grudnia 2018 r. (poniedziałek) o godz. 10:00 w czytelni szkoły, przy ul. Rzeckiego 10 w Lublinie.

XIX Liceum Ogólnokształcące w Lublinie to jedna z zaledwie dwóch w Polsce szkół, którym patronują Maria i Jerzy Kuncewiczowie. W uroczystości nadania imienia szkole (1996 r.) uczestniczył m.in. Witold, syn Kuncewiczów. Wielokrotnie odwiedzał liceum. Podarował mu także blisko 30 cennych pamiątek związanych ze swoimi rodzicami. Są to książki z autografami Marii i Jerzego Kuncewiczów, z osobistej

biblioteczki syna, rękopis jednego z felietonów Kuncewiczowej oraz zdjęcie pisarki z jej autografem.

Cenne obiekty trafią do Oddziału Dom Kuncewiczów i będą – wraz ze stosowną informacją o Darczyńcy – eksponowane w jego wnętrzach po zakończeniu remontu konserwatorskiego i modernizacji obiektu.

Maria i Jerzy Kuncewiczowie, lata 70. XX wieku



FOT. MNM

Recepta na sukces? Ciężka praca

PRYMUSI 230 uczniów ze szkół całego regionu otrzymało wczoraj w Lublinie stypendia Prezesa Rady Ministrów na rok szkolny 2018/2019

AGNIESZKA KASPERSKA

Każdy z wyróżnionych uczniów dostanie stypendium w wysokości 2 580 zł, wypłacane w dwóch transzach. Pierwszą stypendyści już otrzymali, natomiast druga zostanie im wypłacona do końca roku szkolnego.

Stypendia od premiera otrzymują uczniowie, którzy dostali promocję z wyróżnieniem, uzyskując przy tym najwyższą w danej szkole średnią ocen. Lub też wykazując szczególne uzdolnienia w co najmniej jednej dziedzinie wiedzy, uzyskując w niej najwyższe wyniki, a w pozostałych dziedzinach mają wyniki co najmniej dobre.

Tym razem pieniądze trafiły do 122 uczniów z Lublina oraz powiatów: kraśnickiego, lubartowskiego, lubelskiego, łęczyńskiego, opolskiego, puławskiego, ryckiego i świdnickiego oraz 108 wybitnie zdolnych młodych mieszkańców Białej Podlaskiej, Chełma, Zamościa oraz powiatów: bialskiego, biłgorajskiego,



Każdy z wyróżnionych uczniów dostanie stypendium w wysokości 2 580 zł

chełmskiego, hrubieszowskiego, janowskiego, krasnostawskiego, łukowskiego, parczewskiego, radzyńskiego, tomaszowskiego, włodawskiego i zamojskiego.

– Zeby mieć wysokie oceny należy bardzo ciężko pracować, ale trzeba mieć też wiele

szczęścia – uważa Maja Owe-Larsson, uczennica drugiej klasy I Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Staszica w Lublinie. Średnia 5,53. – Uczę się w klasie biologiczno-chemicznej, ale interesują mnie zarówno przedmioty ścisłe, jak i humanistyczne.

Zdolna uczennica nie ma jeszcze sprecyzowanych planów na przyszłość. – Ale już najwyższa pora, żeby pomyśleć o studiach. Mam nadzieję, że wybiorę mądrze – podkreśla.

Jasno określone plany na przyszłość – studia na AGH

– ma za to inny stypendysta, Piotr Kawecki, uczeń Technikum Zawodowego w Ostrowie Lubelskim.

– Mam średnią 5,2. Taki wynik jest okupiony ciężką pracą. Od godz. 7.30 do 14.00 jestem na zajęciach. Potem wracam do internatu, w którym mieszkam. Trochę odpoczywam i biorę się za naukę, która trwa zwykle do północy. Długo, ale zbliża się matura, więc muszę się dobrze przygotować.

Katarzyna Staszek, uczennica lubelskiego Technikum Leśnego działającego w ramach Szkół Stowarzyszenia Szansa, ma średnią 4,82, a najlepiej – jak przyznaje – radzi sobie z przedmiotami zawodowymi.

– Chcę być leśniczym, to moja pasja i prawdopodobnie dlatego nauka idzie mi łatwo. Gdybym miała doradzać kolegom, jak zdobyć wysoką średnią, to możliwości jest tylko jedna: przyłożyć się, uczyć i ciężko pracować. Inaczej się nie uda.

Trwa szczyt paczkowy

Trwa przedświąteczny szczyt paczkowy na poczcie. W sortowni Poczty Polskiej w Lublinie sortowanych jest dziennie ok. 40 tys. paczek. Droga lądową do nowego Oddziału Celnego Poczтового dociera 12 tys. paczek dziennie. Przyjeżdżają koleją z chińskich baz logistycznych w Chongqing, Tuanjiecun i Yiwu. W ten sposób Nowy Jedwabny Szlak połączył Europę z Chińską Republiką Ludową i Dalekim Wschodem. Przesyłki pocztowe wędrują z Chin do Europy także drogą lotniczą, poprzez warszawskie Okęcie. Poczta Polska po nawiązaniu współpracy z Poczta Chińska stała się bardzo ważnym partnerem na dynamicznie rozwijającym się rynku przesyłek z Azji. Jednym z efektów tej współpracy jest uruchomienie tranzytu przesyłek pocztowych przez kolejowy port przeładunkowy w Małaszewiczach i sortownię Poczty Polskiej w Lublinie. Obowiązkiem Poczty jest pobór opłat nałożonych przez Krajową Administrację Skarbową i odprowadzenie ich do Skarbu Państwa. Każdy towar przywożony spoza Unii Europejskiej musi bowiem przejść odprawę celną. To funkcjonariusz KAS decyduje o zastosowaniu odpowiedniej stawki dla i VAT. (PP)

R E K L A M A

Pożyczki Gotówkowe Alibaba

- Bez zaświadczeń
- Szybkie przyznanie gotówki
- Minimum formalności

Alibaba

Zadzwoń: Pon.-Pt. 9-17, Sobota 10-14
600 291 791 509 113 068

p3111

Ponad 3 tys. przedsiębiorczych osób wzięło udział w spotkaniach Biznes Lubelskie 2018

BIZNES 2018 LUBELSKIE

W 360 godzin dookoła biznesu, czyli Urząd Marszałkowski dla lubelskich przedsiębiorców

Spektakularny sukces przygotowanego przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego z myśl o przedsiębiorcach innowacyjnego i bezprecedensowego w skali kraju projektu pod nazwą Biznes Lubelskie – w spotkaniach pod tym tytułem wzięło udział ponad 3200 przedstawicieli firm, samorządów oraz instytucji otoczenia biznesu z województwa lubelskiego!

Spotkania Biznes Lubelskie odbyły się we wszystkich powiatach i miastach na prawach powiatu w województwie lubelskim. W pierwszym cyklu, który trwał od kwietnia do lipca br., skierowanym do małych, średnich i dużych firm, wzięła udział imponująca liczba ponad 1500 uczestników, o czym informowaliśmy w podsumowującym go materiale. Jeszcze większym powodzeniem cieszył się dedykowany mikroprzedsiębiorcom drugi cykl spotkań Biznes Lubelskie (BL), odbywa-

jący się od 28 sierpnia do 15 listopada br., który zgromadził ponad 1700 przedsiębiorców, przedstawicieli samorządów oraz instytucji otoczenia biznesu.

Tym razem podczas każdej z konferencji uczestnicy mogli dowiedzieć się o możliwości wsparcia działalności ich firm przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego m.in. w zakresie promocji, udziału w targach i misjach zagranicznych; poznać receptę na sukces w biznesie na przykładach lubelskich firm (Pro-Project, POL-MAK, Bio Berry Poland, Bon Appetit, LubApple), które swoje produkty z powodzeniem wprowadziły na rynek nie tylko lokalny oraz usłyszeć od znanych dziennikarzy telewizyjnych (Anna Dąbrowska, Andrzej Baryła, Piotr Kuśmierzak) cenne rady, jak najlepiej zaprezentować swoją firmę i siebie podczas wystąpień, rozmów biznesowych i kontaktów z mediami.

– To było świetne spotkanie. Otrzymaliśmy mnóstwo przydatnych, merytorycznych informacji i potężny zastrzyk motywacyjny do działania. Oby więcej takich inicjatyw – mówi Dorota Sawa, prezes zarządu Lokalnej Grupy Działania Krasnystaw Plus, która uczestniczyła w spotkaniu dla mikroprzedsiębiorców z powiatu krasnostawskiego i na co dzień działa na rzecz aktywizacji i integracji lokalnego środowiska samorządowego i biznesowego.

Szczegółowe informacje dotyczące spotkań, zdjęcia czy filmowe skróty można znaleźć na profilach społecznościowych (Facebook, Twitter, Instagram, LinkedIn) cyklu Biznes Lubelskie 2018.

BL



Spotkania Biznes Lubelskie odbyły się we wszystkich powiatach i miastach na prawach powiatu w województwie lubelskim. Wzięło w nich udział ponad 3200 przedstawicieli firm, samorządów oraz instytucji otoczenia biznesu z województwa lubelskiego

Biznes Lubelskie w liczbach:

ponad **3200** uczestników

48 spotkań we wszystkich powiatach i miastach na prawach powiatu w województwie lubelskim w dwóch cyklach – od końca kwietnia do listopada.

144 godziny prelekcji i rozmów networkingowych z przedstawicielami biznesu i reprezentantami jednostek samorządu terytorialnego oraz instytucji otoczenia biznesu

48 godzin informacji o najnowszych zmianach w przepisach prawnych związanych z RODO, JPK, VAT, Split Payment, porad, jak prowadzić negocjacje i mediacje w biznesie

48 godzin prelekcji na temat roli motywacji w biznesie i przykładów, jak podbić rynek, prowadzonych m.in. przez wybitnych polskich sportowców, w tym: Roberta Korzeniowskiego, Otylię Jędrzejczak, Sylwię Gruchałę oraz lubelskich przedsiębiorców, którzy odnieśli sukces na rynku

24 godziny prelekcji, jak budować wizerunek firmy, prowadzonych przez znanych dziennikarzy

24 godziny dobrych praktyk podpowiadających, jak produkty lokalne wprowadzić na rynek regionalny, krajowy i zagraniczny

ponad **700** ankiet wypełnionych przez przedsiębiorców dotyczących oczekiwanego przez nich wsparcia ze strony samorządu województwa

Dyrektor MOPS odchodzi

KADRY Maria Piastowicz, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Puławach, w ubiegłym tygodniu złożyła wniosek o przejście na emeryturę. Prezydent już go zaakceptował i zdecydował, że wkrótce rozpisany zostanie konkurs na to stanowisko

RADOSŁAW SZCZĘCH

MOPS był w ostatnich latach instytucją często krytykowaną przez radnego Pawła Maja, który teraz został prezydentem miasta i nadzoruje pracę ośrodka. Trzy lata temu Maj sugerował, że MOPS organizując pomoc dla mieszkańców faworyzuje społeczność romską. Dyrektor MOPS w odpowiedzi ostrzegła wtedy, że w mieście może dojść do zamieszek etnicznych. O podsycanie nienawiści obwiniała radnego i media, które publikowały „fałszywe informacje”.

Jak teraz tłumaczy dyrektor MOPS, decyzja o zakończeniu pracy w ośrodku nie jest związana ze zmianą władz samorządowych w mieście. – Podjęłam ją wcześniej, a wynika ona z osią-



Maria Piastowicz będzie kierowała puławskim MOPS do 22 lutego. Jej następcę poznamy po zakończeniu zapowiadzanego już konkursu na stanowisko dyrektora

gnięcia przeze mnie wieku emerytalnego – mówi Dziennikowi Maria Piastowicz, która przyznaje, że wśród jej podwładnych znajdują się osoby, które mogłyby przejąć jej obowiązki. – Mamy przynajmniej kilku pracowników, którzy z pewnością poradziłoby sobie z tym, ale wybór nowego dyrektora to już zadanie dla prezydenta – dodaje.

Wniosek dotyczący zakończenia stosunku pracy za porozumieniem stron w związku z osiągnięciem wieku emerytalnego został złożony 6 grudnia. Dokument podpisał już prezydent Paweł Maj, który zdecydował, że nowego dyrektora MOPS wyłoni konkurs. Ten prawdopodobnie zostanie ogłoszony w ciągu najbliższych 30 dni. Władze miasta liczą na to, że procedurę uda się zakończyć

przed 22 lutego, kiedy to Maria Piastowicz opuści ośrodek.

Odchodząca dyrektor jest zadowolona z efektów swojej wieloletniej pracy. – Czuję się zawodowo spełniona i uważam, że dużo zrobiliśmy na rzecz lokalnej społeczności. Jestem zadowolona z pracy pracowników, a także z tego, że ośrodek realizował nie tylko zadania obowiązkowe, ale także dodatkowe, wielokrotnie sięgając po środki zewnętrzne – mówi dyrektor Piastowicz, wymieniając m.in. podnoszenie kompetencji rodziców, aktywizowanie bezrobotnych, czy organizację szkoleń zawodowych. – Sądzę, że to wszystko już procentuje lub będzie procentować w życiu mieszkańców Puław – podkreśla.

Ze straży miejskiej do pogotowia

AWANS Artur Kozioł, do niedawna komendant Straży Miejskiej, ma zostać zastępcą dyrektora pogotowia w Białej Podlaskiej

EWELINA BURDA

Stanowisko zastępcy dyrektora ds. administracyjno-technicznych było nieobsadzone od kilku lat. – Jest podanie pana Artura Kozioła. W tym tygodniu będziemy to finalizować. Pan Kozioł załatwia jeszcze sprawy z poprzednim pracodawcą – zaznacza Tadeusz Łazowski dyrektor stacji pogotowia w Białej Podlaskiej. To jednostka podległa Urzędowi Marszałkowskiemu.

Tymczasem Artur Kozioł zaprasza do kontaktu za tydzień. – Nie podpisałem jeszcze żadnej umowy ze Stacją Pogotowia Ratunkowego w Białej Podlaskiej oraz nie rozstałem się z obecnym pracodawcą, dlatego na razie nie komentuję tej sprawy – odpowiada. Ale jak



Artur Kozioł zostanie wicedyrektorem w białskim pogotowiu

się dowiedzieliśmy, nawet ratownicy z pogotowia wiedzą już, że ma on być nowym zastępcą.

Kozioł dostał pracę w straży miejskiej za kadencji prezydenta Dariusza Stefaniuka. Panowie razem trenu-

wali boks. Nowy pracownik szybko awansował, najpierw na zastępcę, a później na komendanta. Jest absolwentem Akademii Wychowania Fizycznego, posiada też uprawnienia instruktora samoobrony, pletwonurka i sternika motorowego. Wprowadził bezpłatne zajęcia z samoobrony dla chętnych w siedzibie straży miejskiej. W kampanii wyborczej Kozioł nie krył się z poparciem dla Dariusza Stefaniuka z PiS.

Obecnie pełniącym obowiązki komendanta w Straży Miejskiej jest Henryk Nędziak. Przypomnijmy, że kilka dni temu, na dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego, został powołany Igor Dzikiewicz, do niedawna dyrektor w miejskiej spółce ZGL w Białej Podlaskiej.



Potrącony na pasach zmarł w szpitalu

ŁUKÓW W niedzielę wieczorem patrolujący ulice miasta policjanci z łukowskiej drogówki zauważyli leżącego w pobliżu przejścia dla pieszych mężczyznę. Okazało się, że przed chwilą potrąciła go toyota, którą kierował 53-latek z Siedlec. Do czasu przyjazdu karetki poszkodowanym zajęli się mundurowi. Po chwili mężczyzna został odwieziony do szpitala. Niestety jego życia nie udało się uratować. Z ustaleń policjantów wynika, że pieszy przechodził przez jezdnię po wyznaczonym przejściu. Kierowca toyoty tłumaczył się, że mężczyznę zauważył w ostatniej chwili, obserwując drogi

utrudniał mu padający wówczas deszcz, a pieszy miał być ubrany w ciemną odzież. 53-latek mówił, że nie miał już możliwości by bezpiecznie wyhamować przed pieszym. Funkcjonariusze wstępnie uznali, że kierujący autem dojeżdżając do przejścia nie zachował szczególnej ostrożności i pomimo obowiązku nie ustąpił pierwszeństwa przechodzącemu przez jezdnię pieszemu. Za rażące naruszenie przepisów o bezpieczeństwie w ruchu drogowym zatrzymali 53-latkowi prawo jazdy. Teraz prowadzący postępowanie ustalą szczegóły i okoliczności wypadku, a sprawa swój finał będzie miała w sądzie.

Danina krwi na 100-lecie niepodległości

WŁODAWA. Miejskowy Klub Honorowego Dawcy Krwi na swój sposób postanowił uczcić naszą tegoroczną, narodową rocznicę. Zorganizował akcję „100 dawców na 100-lecie niepodległości”. Na zaproszenie organizatorów odpowiedziało łącznie 56 osób z których 50 zostało zakwalifikowanych do donacji. Byli wśród nich samorządowcy, wśród nich także

Andrzej Romańczuk, starosta włodawski i burmistrz Wiesław Muszyński, dziennikarze, przedstawiciele służb mundurowych, uczniowie. – Takiego pospolitego ruszenia krwiodawców w naszym mieście jeszcze nie było – mówi Krzysztof Popko z Urzędu Miejskiego we Włodawie, który sam od lat jest honorowym krwiodawcą. – Miło było nam w tak licznym gronie czekać

w kolejce do oddania krwi. – Serdecznie dziękujemy wszystkim za tak liczny udział w naszej akcji – mówi Tomasz Orzeszko, prezes włodawskiego KHDK. – Chociaż nie udało nam się osiągnąć założonej liczby 100 dawców, to przecież jubileuszowy rok jeszcze się nie kończy, a więc wszystko przed nami. W dniu akcji dawcy oprócz tradycyjnego zestawu czekolad otrzymali także drobne upominki

oraz na dodatkowe pokrzepienie po talerzu gorącej grochówki. Pyszna jak przyznawali krwiodawcy ugotowały „Zosie Samosie”, czyli panie z miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich. Znalazły się też włodawskie firmy, które wsparły akcję pieniędzmi i artykułami spożywczymi. Z kolei Dariusz Korona wypożyczył organizatorom kuchnię polową. **(BAR)**



Zaśpiewali z Czesławem Mozilem

PROJEKT Muzycy ze Świdnika i Radzyna Podlaskiego wzięli udział w projekcie Czesław Mozil i Grajkowie Przyszłości, do którego zaproszono młodzież z całej Polski. Codziennie, począwszy od 1 grudnia, jest prezentowana jedna z 24 piosenek adwentowych z płyty „Kiedyś to były Święta”

AGNIESZKA ANTON-JUCHA

Grajkanie Przyszłości’ to mój hołd wobec czasów, kiedy – jako dziecko – odkryłem nową formę komunikacji: muzykę – napisał Czesław Mozil, który na swoim profilu dziękuje za współpracę wszystkim uczestnikom projektu.

Sceniczne spotkanie popularnego muzyka i Grajków Przyszłości i nagrana przez nich płyta „Kiedyś to były Święta”, którą można kupić już w sklepach, to projekt, w którym dzieci ze szkół muzycznych z całego kraju akompaniują Czesławowi Mozilowi. Wśród młodych muzyków są m.in. dzieci z Krakowa, Warszawy, Kutna i Poznania, a także z Radzyna Podlaskiego i Świdnika – z Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia i Zespołu Tańca Ludowego „Leszczyniaczy”.

– Bardzo dobrze wspominamy współpracę z artystą. Było super – mówi Lech Leszczyński, założyciel, kierownik artystyczny i choreograf Zespołu Tańca Ludowego



Nagrania do projektu Grajkowie Przyszłości z Czesławem Mozilem odbywały się m.in. w Sali Kameralnej MOK w Świdniku

„Leszczyniaczy”. – Czesław Mozil to wspaniały człowiek, ma bardzo dobry kontakt z dziećmi. I dodaje: Głównym

inicjatorem tej naszej współpracy był mój syn Stanisław.

– Z Czesławem Mozilem się przyjaźnimy. Miał za-

śpiewać gościnnie na płycie mojego zespołu – opowiada Stanisław Leszczyński, muzyk i wokalista. – Podczas jednej

z rozmów pojawił się temat projektu Grajkowie Przyszłości. Czesław zapytał mnie, czy nie znam utalentowanych młodych ludzi, którzy mogliby w tym projekcie uczestniczyć. Ponieważ uczę w szkole muzycznej i jestem związany z zespołem „Leszczyniaczy”, to zaproponowałem Czesławowi te dwa zespoły. Bardzo się ucieszył.

Stanisław Leszczyński przygotował aranżacje do dwóch utworów z udziałem utalentowanych dzieci ze Świdnika. Od 1 stycznia codziennie jest prezentowany jeden utwór z płyty. 7 grudnia premierę miał już teledysk „Mikołaj za pasem” z udziałem uczniów ze świdnickiej szkoły muzycznej. Natomiast 19 grudnia będzie można posłuchać i obejrzyć klip do piosenki „Nie ma czasu”, w której usłyszymy członków ZTL „Leszczyniaczy”.

Czesław Mozil będzie także gościem na nowej płycie lubelskiego zespołu NeoKlez, która ukaże się z początkiem marca 2019.

KRÓTKO

Ustalili pobory burmistrza

Radni uchwalili zarobki burmistrza Opola Lubelskiego. Będzie to 10 085 zł brutto. Powołali również szefów komisji. Przewodniczącym rewizyjnej będzie Marcin Stempin; skarg, wniosków i petycji – Wiesław Gałek; budżetu, promocji i rozwoju – Andrzej Goleń; spraw komunalnych i bezpieczeństwa publicznego – Zofia Stępnia; rolnictwa, gospodarki żywnościowej, ochrony środowiska – Waldemar Bryś, a edukacji, zdrowia, kultury i spraw socjalnych – Małgorzata Strzelecka.

(P.P.)

Na łyżwy

Lodowisko przy „dziewiątku” w Białej Podlaskiej już działa. Miłośnicy łyżew mogą z niego korzystać przez cały tydzień. Obiekt otwarty jest od poniedziałku do piątku w godzinach 10-20.45. A w weekendy z przerwą w godz. 15-16. Wejścia odbywają się o pełnej godzinie i trwają 45 minut. Dorośli płacą 6 zł za wejście, a dzieci i młodzież – 3 zł. Na miejscu można wypożyczyć łyżwy za 5 zł. Zniżkę mają posiadacze karty „Duża Rodzina”. A dzieci do lat 7 korzystają z lodowiska za darmo. Lodowisko znajduje się przy ul. Zygmunt Augusta 2.

(EB)

Dobre i bialskie. Zgłoś się

W styczniu odbędzie się dziewiętnasta edycja gali „Dobre, bo bialskie”, którą organizuje starostwo powiatowe w Białej Podlaskiej. Organizatorzy czekają jeszcze na zgłoszenia kandydatur. Wyróżnienia dostają przedsiębiorstwa, instytucje państwowe i samorządowe, organizacje i jednostki samorządu, które całokształtem swojej działalności przyczyniły się do gospodarczego lub społecznego rozwoju i promocyjności powiatu. Gala wręczenia wyróżnień odbędzie się 4 stycznia. Wniosek, na którym należy zgłaszać kandydatury, znajduje się na stronie internetowej: www.powiatbialski.eu. Do tej pory 85 podmiotów dostało takie wyróżnienia. Ostatnio statuetki powędrowały do Muzeum J. I. Kraszewskiego w Romanowie, przedsiębiorstwa DREWIT z Lipnicy, firmy VIKING z Białej Podlaskiej oraz Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Lublinie. A liderem samorządności została gmina Leśna Podlaska.

(EB)

Obrazy Albiczuka po konserwacji

Dzieła Bazylego Albiczuka już po konserwacji.

Muzeum pokaże je na wystawie. Otwarcie w piątek. W sumie do pracowni konserwatorskiej pojechało 95 prac, zarówno obrazów olejnych, akwarelowych, jak i zeszytów z zapiskami Albiczuka. Prace trwały kilka miesięcy. Na ten cel muzeum pozyskało 87 tys. zł dotacji z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a 40 tys. zł dołożyło miasto. – W

ramach projektu konserwacji poddano również oryginalne ramy – zaznacza Violetta Jarząbkowska, dyrektor Muzeum Południowego Podlasia. Placówka posiada największą kolekcję prac artysty samouka, który urodził się i przez całe życie tworzył w Dąbrowicy Małej (powiat bialski). Jak dotąd muzeum przeprowadzało konserwację niektórych obrazów olejnych malarza. Po raz pierwszy konserwacji poddano jego

dzienniki i akwarele. W sobotę o godz. 14 w Oficynie Zachodniej muzeum otworzy wystawę dzieł Albiczuka, w tym tych po konserwacji. A w przyszłym roku placówka będzie pracować nad stałą wystawą dzieł malarza. Przypomnijmy że obecnie trwa jeszcze remont budynku głównego muzeum. (EB)

Bazyli Albiczuk zasłynął cyklem obrazów „Ogrody” z 1965 roku.



FOT. ARCHIWUM

Jak Mikołaj, to do szpitala w Łęcznej

Co roku mali pacjenci z radością wracają do szpitala.

Na szczęście nie na leczenie, ale na spotkanie z Mikołajem i personelem Wschodniego Centrum Leczenia Oparzeń i Chirurgii Rekonstrukcyjnej w Łęcznej. W piątek na dzieci czekały prezenty oraz uśmiechy lekarzy, pielęgniarek i kadry tego oddziału.

Także i w tym roku kilkadziesiąt dzieci przyjechało do szpitala w Łęcznej. Zdrowe, uśmiechnięte ochoczo maszerowały do Mikołaja po paczki. Centrum takie spotkania organizuje dla swoich byłych, małych pacjentów od czterech lat. Pierwsze odbyło się w 2015 roku, rok po uruchomieniu Dziecięcego Oddziału Oparzeń. –



FOT. SZPITAL W ŁĘCZNEJ

W tym roku do Mikołaja do szpitala w Łęcznej przyjechało kilkadziesiąt byłych małych pacjentów

Te spotkania są dla nas bardzo ważne, sprawiają nam nie tylko wielką radość, ale też dodają energii do dalszej pracy – mówi Krzysztof Bojarski, dyrektor SP ZOZ w Łęcznej. – Przez cztery lata działalności oddział ten przyjął już około tysiąca pacjentów – dodał dyr. Bojarski. Niestety liczba małych pacjentów rośnie. W 2016 roku było ich 173, w ub. roku 228 osób, a przez 11 miesięcy tego roku przyjęto już 266 pacjentów, najwięcej dwu- i trzylatków. – Zawsze będą zdarzać się oparzenia – nie ukrywa prof. Jerzy Strużyński, lekarz koordynujący pracę Centrum. – Jeśli dziecko oblewa się wrzątkiem, to mamy działanie temperatury 100 stopni Celcjusza, a jeśli jest to płomień

świecy, to może być nawet i 1000 stopni. Dla rodziców takie wypadki to stres i często wyrzuty sumienia. Ale nie zamartwiajcie się. Tak już jest, dzieci nie da się upilnować, a do Łęcznej zawsze można dojechać – pociesza prof. Strużyński.

Dla zaproszonych gości przygotowana została także część artystyczna w wykonaniu grupy dzieci z Gminnego Ośrodka Kultury w Puchaczowie, którą opiekuje się Krzysztof Zgórski. Wystąpił 7-letni Mikołaj Skoczylas oraz dwójka jedenastoletek Paula Dorożyńska i Martyna Styś. Rodzice z dziećmi mogli też skonsultować się ze specjalistami z Dziecięcego Oddziału Oparzeń. (P.P.)

Powstaje pomnik puławskiej „Solidarności”

OBELISK Monument stanie u zbiegu al. 1000-lecia Państwa Polskiego i ulicy prowadzącej w stronę biurowca Zakładów Azotowych. Będzie upamiętniał walkę pracowników puławskiego przedsiębiorstwa o demokrację. Zostanie odsłonięty 16 grudnia, w rocznicę wydarzeń z 1970 roku

RADOSŁAW SZCZĘCH

Wkrótce na miejscu stalowego krzyża postawionego 28 lat temu u zbiegu dróg prowadzących do pierwszej i drugiej bramy ZA, odsłonięty zostanie nowy pomnik. Wysoki na 6,5 metra monument składać się będzie z krzyża, ścianki z wyrzeźbionym napisem „Solidarność” oraz wieńczącego to dzieło orła w koronie. Projekt, wykonanie i montaż zlecono krakowskiej pracowni Art-Studio Michała Batkiewi-

cza. To autor m.in. pomnika ks. Jerzego Popiełuszki stojącego w puławskim Parku Solidarności. – Prace są już zaawansowane, więc na pewno zdążymy wykonać go w terminie – zapewnia artysta.

– Nowy krzyż będzie upamiętniał walkę pracowników spółki, którzy pod sztandarami NSZZ „Solidarność” domagali się swobód obywatelskich, godności pracowniczej i demokratyzacji życia społeczno-politycznego – tłumaczy Dariusz Malinowski, jeden z pracowników ZA

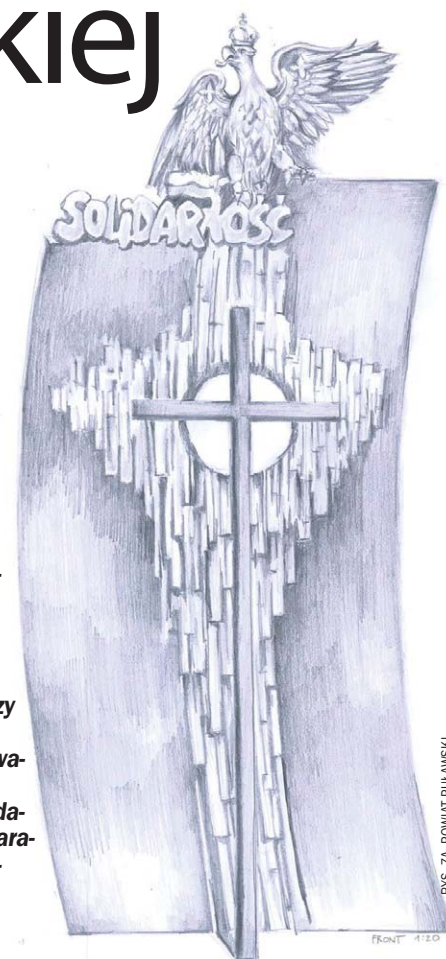
zaangażowanych w powstanie monumentu.

Odsłonięcie pomnika zaplanowano na najbliższą niedzielę, 16 grudnia ok. godz. 14. Uroczystość poprzedzi msza święta w kościele pw. św. Brata Alberta w Puławach, którą celebrować będzie abp Stanisław Budzik. Wybrana data nie jest przypadkowa. Inicjatorzy chcieli w ten sposób nawiązać do rocznicy wydarzeń z grudnia 1970 roku, kiedy wojsko i milicja spacyfikowały strajkujących stoczniowców. Jest to również rocznica powie-

szenia na puławskiej bramie głównej pierwszego krzyża (zawieszony 17 grudnia 1981 roku) oraz stłumionego w tamtym okresie protestu w puławskich Azotach przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego.

Całość będzie kosztowała ok. 240 tys. złotych. Środki na ten cel wyłożyły Zakłady Azotowe „Puławy”, a także powiat puławski. Inicjatorami przedsięwzięcia są stowarzyszenie Solidarni Ziemi Puławskiej, KM NSZZ „Solidarność” oraz „Solidarność Ziemi Puławskiej”.

Pomnik będzie zbudowany z brązu i nierdzewnej stali. Ma upamiętniać pracowników Zakładów Azotowych, którzy protestowali przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego i solidaryzowali się z ofiarami wydarzeń grudniowych



rys. ZA, POWIAT PUŁAWSKI

W twarz za Łęczną

Mundurowi zatrzymali sześciu uczestników bójki. Do wymiany ciosów doszło, kiedy jeden z mężczyzn powiedział, że nie lubi Łęcznej.

Do bójki doszło, gdy czterech 18-latków pojawiło się na dworcu PKS w Łęcznej. W pewnym momencie podeszło do nich dwóch nieznanych mężczyzn w wieku 20 i 22 lat. Zaczęli ze sobą rozmawiać, lecz w pewnym mo-

mentcie jeden z nich oświadczył, że nie lubi Łęcznej. Po krótkiej wymianie zdań doszło do rękoczynów.

Do ponownej konfrontacji między tą samą grupą doszło przy centrum handlowym w sytuacji, kiedy 18-letni uczestnik zdarzenia chciał oddać przypadkowo wziętą czapkę. Odłożył ją na ziemię. W tym czasie do czteroosobowej grupy podbiegło dwóch męż-

czyn i ponownie doszło do bójki. 20-letni mężczyzna użył butelki po piwie. Uderzył nią w głowę 18-letniego mężczyznę.

Na miejscu interweniowali funkcjonariusze, którzy zatrzymali wszystkich uczestników bójki. Dzięki monitoringowi i zeznaniom świadków policjanci bardzo szybko ustalili przebieg zdarzenia. Pięciu z sześciuosobowej grupy już usłyszało zarzuty.

Zamość i w tym roku wypali?



FOT. MATERIAŁY ORGANIZATORÓW

Zamość, który wygrał już dwie poprzednie edycje plebiscytu na najpiękniej świątecznie przystrojone miasto, znów ma szansę na sukces. Oprócz niego o tytuł Świątecznej Stolicy Polski walczyć m.in. Puławy, Lublin i Modliborzyce.

To już 10. edycja świątecznej zabawy.

– W tym roku plebiscyt „Świeć się z Energa” odbywa się już po raz 10. i zbiega się z 100. rocznicą odzyskania niepodległości przez Polskę. Zachęcam wszystkich do patriotyzmu i pokazania przywiązania do własnego miasta i regionu – mówi Lucjan Brudzyński, Dyrektor

Departamentu Marketingu i Komunikacji Energa SA. – Akcja łączy zdrową rywalizację z chęcią niesienia pomocy bliźnim. Wybierzmy najładniejsze miejsca w kraju i wspólnie zanieśmy tam dobroczynną pomoc – zachęca.

Do konkursowych zmagani zgłaszają miasta chcące pochwalić się świątecznymi dekoracjami. W najbliższy piątek rozpocznie się głosowanie, które 7 stycznia wyłoni finalistów wojewódzkich. Ci zmierzą się w walce o tytuł Świątecznej Stolicy Polski. Zwycięzcę poznamy 18 stycznia.

Do najładniej przystrojonych miast pojedzie ener-

gooszczędny sprzęt AGD o wartości 10 tys. zł w finale wojewódzkim i 50 tys. zł – w finale ogólnopolskim. Nagroda rozdysponowana zostanie wśród najbardziej potrzebujących rodzin i instytucji. O atrakcyjne nagrody powalczą także autorzy świątecznych zdjęć. Organizator wyznaczył pięć kategorii tematycznych: Moje Miasto, Mój Dom, Moi Bliscy, Moja Iluminacja i Moja Ulobiona Szopka. Ich zwycięzcy otrzymają m.in. aparaty fotograficzne oraz zaproszenia na weekendowy pobyt w hotelu w Gdańsku.

Szczegóły na www.swieczsie.pl.

ASK

dziennik
WSCHODNI.pl

Najczęściej odwiedzany portal w województwie lubelskim

1 382 297

unikalnych użytkowników

13 365 166

odstón*

105 170

polubień na facebook.com

252 873

wyświetleń wideo**

10 396

egzemplarzy

Sprzedaż wydania magazynowego**

Najchętniej kupowana gazeta regionalna w Lubelskiem

dajemy Wam słowo

www.dziennikwschodni.pl

* Źródło: Google Analytics października 2018 r.

** Źródło: Związek Kontroli Dystrybucji Prasy: październik 2018 r.

Czy ceny OC wzrosną?

Od nowego roku ma wzrosnąć odpowiedzialność ubezpieczycieli za wypadki komunikacyjne w ramach OC – o 210 tys. euro za szkody osobowe i 50 tys. euro za szkody w mieniu.

Senat przyjął przegłosowane w Sejmie podniesienie sum gwarancyjnych OC w ustawie o obowiązkowych ubezpieczeniach. Zmiany, które czekają jeszcze na podpis prezydenta, mają wejść w życie z końcem 2018 roku i doprowadzić do automatycznego zwiększenia odpowiedzialności ubezpieczycieli za szkody komunikacyjne.

W praktyce oznacza to, że najwyższe możliwe do uzyskania odszkodowanie z polisy OC sprawcy wypadku drogowego będzie wyższe niż obecnie i wyniesie nawet 5,21 mln euro na jedno zdarzenie w przypadku szkód na osobie – bez względu na liczbę poszkodowanych (aktualna suma gwarancyjna: 5 mln euro), 1,05 mln euro na jedno zdarzenie w przypadku szkód w mieniu – bez względu na liczbę poszkodowanych (aktualna suma gwarancyjna: 1 mln euro).

- docierają do nas pytania i obawy związane z podniesieniem sum gwarancyjnych, które mogą rozpocząć kolejną falę podwyżek cen OC. Wiele osób odczuje tę sytuację tak: skoro ubezpieczyciele będą wypłacali wyższe odszkodowania, to może zechcą zrekomensować to sobie wyższymi składkami. Rzeczywistość jest jednak inna. Zmiany są wprowadzane, bo tego wymaga unijna dyrektywa komunikacyjna (2009/103/WE) i dzięki nim poszkodowani w wypadkach mają mieć zagwarantowane wyższe odszkodowania w skrajnych przypadkach, czyli po szkodach o największej wartości. Nie powinno to mieć wpływu na politykę cenową zakładów ubezpieczeń – ocenia Jakub Nowiński, członek zarządu w multiagencji Superpolisa Ubezpieczenia.

Kilka powodów sprawia, że sam fakt podniesienia sum gwarancyjnych najprawdopodobniej nie doprowadzi do podwyżek cen OC. Jednym z nich jest osiągnięta zaledwie przed kilkoma miesiącami stabilizacja po okresie bardzo dynamicznych wzrostów składek. O coraz droższym OC było bardzo głośno w latach 2015-2017. Ta sytuacja była spowodowana m.in. złymi wynikami finansowymi ubezpieczycieli w ubezpieczeniach komunikacyjnych, nałożeniem na nich przez KNF bardziej rygorystycznych wymogów dotyczących likwidacji szkód oraz rosnącymi wydatkami na odszkodowania przy stosunkowo niskich cenach polis. W efekcie kondycja finansowa branży wyraźnie się poprawiła, a czas podwyżek się zakończył. Obecnie mówi się o stabilizacji, a czasem nawet o obniżkach stawek za polisy. Ubezpieczeniowa praktyka pokazuje, że wysokość odszkodowań w zdecydowanej większości szkód likwidowanych przez ubezpieczycieli nawet nie zbliża się do maksymalnych wartości wskazanych w ustawie. Zdaniem Polskiej Izby Ubezpieczeń (PIU) średnia wartość wypłacanego polskim kierowcom odszkodowania to w przypadku szkód bez ofiar ok. 6,8 tys. zł. Wysokość wypłat może mieć wpływ na to, że ubezpieczyciele podejmą decyzję o podniesieniu cen – to jednak nie jest związane z wysokością sum gwarancyjnych, które stanowią zabezpieczenie dla klientów, ale bardzo rzadko stanowią faktycznie przekazywaną poszkodowanym kwotę. Źródło: Superpolisa Ubezpieczenia

CR-V obroniła się w teście



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Nowe hondy CR-V, z lubelskiego salonu Żagiel-Auto, w minioną niedzielę poddano ciężkiemu testowi. Za kierownicą usiedli posiadacze poprzednich generacji tego modelu. Nowa CR-V obroniła się – taka była opinia osób, które brały udział w teście drogowym zorganizowanym przez lubelskiego dealer tej marki – Żagiel-Auto. Ponad setka osób, w trzech turach, sprawdzała kilka wersji CR-V. Dealer przygotował najnowszy model z 190-konnym silnikiem i nową, bezstopniową skrzynią biegów. Dojazd podstawiono również wersję z 170-konnym silnikiem i skrzynią manualną, 6-biegową. Testujący chwalili CR-V za dużą przestrzeń w mieście, a wersję z bezstopniową skrzynią za płynną jazdę. Testy trwały kilka godzin. Na www.dziennikwschodni.pl nasza relacja wideo z tego testu (P.P.)

Usunęli apostrof, dodali wigoru



FOT. 1 VIDEO - MACIEJ KACZANOWSKI

TEST Długo czekałem na pierwszą jazdę tym autem – nową kia ceed. Opłacało się. Ceed, już bez apostrofu, to wygodne, szybkie i dobrze wyposażone auto. Niestety, już nie tanie.

PAWEŁ PUZIO

KIA doścignęła konkurencję nie tylko w zakresie rozwiązań technicznych, designu, poziomu bezpieczeństwa, ale także i ceny. Bez obaw mogę ten samochód porównywać do volkswagena golfa czy najnowszego focusa.

Pokaż mi oczka

Sylwetka ceeda odbiega od konkurencji. Ma charakterystycznie zadziorny nos, duże, agresywne reflektory i nieco inaczej poprowadzoną linię tyłu, bardziej w kierunku kombi niż hatchbacka. W jednym modelu stylisci KIA skumulowali to, co najlepsze w marce. Ten model zdecydowanie wyróżnia się na ulicy, wśród całej gamy podobnych hatchbacków.

Ceed wpada w oko, ale zwracam uwagę na inny szczegół. Karoseria została złożona z dużą dbałością. Szczeliny między elementami nadwozia są niewielkie i identyczne. Lakier położono perfekcyj-

nie, a całość podkreślono elementami wykończenia - chromowanym wykończeniem wlotu grilla czy owalną końcówką rury wydechowej. Wsiadając do tego auta czułem się jak na wystawie malarstwa znanych impresjonistów. Miałem wrażenie lekkości linii i dobrego doboru barw. To było przyjemne uczucie.

Salonik prasowy

Równie miło w środku tego samochodu. Wygodne, nieco minimalistyczne, bardziej sportowe fotele, dobrze współpracowały z moimi plecami. Bez trudu znalazłem optymalną pozycję do siedzenia. W końcu kręgosłup ma swoje wymagania. Najbardziej ujął mnie kształt i ustawienie zagłówka, który był dla odcinka szyjnego niczym SPA.

Tak zadowolony zacząłem się rozglądać po wnętrzu. Punktem centralnym jest duży tablet, ustawiony na środku. Prosta i czytelna grafika ułatwia obsługę tego wielofunkcyjnego urządzenia. Jest centrum sterowania

audio, nawigacją, telefonem i tysiącem innych rzeczy. A skoro już o telefonie, to ceed wyśmienicie przeszedł mój standardowy test, czyli parowanie. Bez problemu, szybko połączył się z telefonem i pobrał książkę. Równie skutecznie działa ładowanie indukcyjne.

Bardzo praktyczną funkcją jest sterowanie głosem. Można sobie pogadać z autem i zażądać wybrania konkretnego numeru czy celu nawigacji.

Do gustu, po raz drugi, przypadła mi jakość wykończenia i dbałość o materiały. Ceed niczym nie ustępuje konkurencji z Niemiec, a designem może stawać w szranki z Francuzami czy Włochami. KIA udało się połączyć styl i wysoki poziom wykończenia.

Czas na emocje

Pod maską testowej kia ceed układowano silnik 1.4 o mocy 140 koni i momencie 242 Nm. Jak na dzisiejsze realia nie są to szokująco wysokie osiągi. Podczas codziennej jazdy

po mieście oraz na dłuższym wypadzie w zupełności wystarczą – 210 km/h i 8,9 sek. od 0 do 100 km/h – tak można orzec patrząc w dane producenta. Silnik jest dobrze wygłuszony, co sprzyja słuchaniu muzyki z fabrycznego zestawu audio JBL.

Podczas jazdy trzeba odważnie operować „gazem”, bo silnik lubi wysokie obroty. Ceed z lekkością dochodzi do szybkości autostadowej, czyli 140 km/h. Cicho i płynnie porusza się, na poły autonomicznie. Testowy samochód był wyposażony w radar i aktywny tempomat, co znacznie ułatwia prowadzenie na autostradzie.

Więcej frajdy ceed gwarantuje podczas jazdy po krętej drodze. Sprężyste zwieszenie klei się do drogi, silnik miło brzmi na wysokich obrotach, a sprawna, manualna 6-biegowa skrzynia pozwala bawić się w szybką zmianę biegów. Równie entuzjastycznie

reaguje układ kierowniczy. Taki melanz dawał mnóstwo satysfakcji z jazdy, młodzieńczej radości, prawie jak hot hatch. Ceed prześlizgiwał się po zakrętach z lekką nadsterownością, ale pod pełną kontrolą. Jedyny zarzut, to głośne dudnienie z przednich McPhersonów na większych dołach.

Podsumowanie

Solidnie wykonane auto, o dobrych walorach technicznych. Jednak obawy o golfa są przedwczesne. Wersja bazowa z litrowym silnikiem benzynowym kosztuje 61,9 tys. zł, testowa nieco ponad 100 tysięcy złotych. To auto przypadło mi do gustu, cena mniej, i bez cienia ryzyka mogę polecić ceeda bez apostrofa. Samochód sprawdzi się zarówno w codziennych dojazdach do szkoły czy na zakupach, ale również podczas nieco ostrzejszej jazdy, gdy „dzieci nie ma w domu”.

MOTORYZACJA

Sprzedam/Kupię



www.dziennikwschodni.pl/oferta

bc1097

Biuro Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego
dziennik
reklama@dziennikwschodni.pl
81 46 26 820
81 46 26 988
697 770 390



Nadleśnictwo Janów Lubelski

cofa ogłoszenie o sprzedaży pustostanu

stanowiącego nieruchomość położoną w miejscowości **Władysławów 27A** obręb ewidencyjny Flisy, gmina Dzwola, składającej się z działek o numerach ewidencyjnych 2704/6 i 2704/7 o powierzchni 1991 m2, zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym wraz z budynkiem gospodarczym, dla której Sąd Rejonowy w Janowie Lubelskim IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW ZA1J/00063176/6, stanowiącej własność Skarbu Państwa – Nadleśnictwa Janów Lubelski, gdzie termin składania wniosków został wyznaczony na dzień 17 grudnia 2018 r. **oraz unieważnia postępowanie dotyczące sprzedaży przedmiotowej nieruchomości.**

Nadleśniczy
Waldemar Kuśmierczyk

in584

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O III USTNYM PRZETARGU OGRANICZONYM DO WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI PRZYLEGŁYCH

PREZYDENT MIASTA LUBLIN

INFORMUJE

że na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1, na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin – ul. Wieniawska 14, VII piętro oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.bip.lublin.eu w dniu 11 grudnia 2018 roku zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o III ustnym przetargu ograniczonym do właścicieli nieruchomości przyległych na sprzedaż części nieruchomości gruntowej położonej w Lublinie przy ul. Mierniczej, oznaczonej jako działka nr 286/1 (obr. 31, ark. 12) o powierzchni 0,0023 ha dla której Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie prowadzi księgę wieczystą nr LU11/00152240/2.

Przeznaczenie nieruchomości – sprzedaż w drodze ustnego przetargu ograniczonego do właścicieli nieruchomości przyległych.

Cena wywoławcza nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży – **9 900,00 zł brutto** (słownie: dziewięć tysięcy dziewięćset złotych 00/100), w tym należny podatek VAT.

Wysokość wadium – **990,00 zł brutto** (słownie: dziewięćset dziewięćdziesiąt złotych 00/100).

Przetarg odbędzie się w dniu 23 stycznia 2019 roku o godz. 10.00 w siedzibie Wydziału Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin, ul. Wieniawska 14, VII piętro, p. 701.

Dodatkowe informacje o nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin przy ul. Wieniawskiej 14, pok. 718, VII piętro, tel. 814662726, od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30.

in578

NEKROLOGI KONDOLENCJE PODZIĘKOWANIA

Wszystkie informacje pod nr. tel. 81 46-26-820
lub e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl

n1_w_2x1

ROK ZAŁOŻENIA 1958
PUK
www.puk.lublin.pl
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83
Usługi międzynarodowe • Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje • Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Sprzedaż nowych grobów • Namiot pogrzebowy

in196 26

AAA **KALLA** CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl
LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176
ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

OGŁOSZENIA

BIZNES I FINANSE

POŻYCZKI, chwilówki, wiele ofert. Elektryczna 26, tel 575-422-822

257718L01.A

HANDEL

RZEŹNIA kupi za gotówkę bydło pourazowe, uszkodzone, tel. 511075866, 728581064

239518L01.A

MATRYMONIALNE

BIURO Matrymonialne „RENA”, 26-letnia tradycja. Lublin, ul. Noworybna 3. Wizytę umawiam telefonicznie. **81/747-19-05, 663 919 260.**

241618L01.A

MOTORYZACJA

SPRZEDAM autobus Mercedes Sprinter 519 CDI, rok 2011, 19+1, cena netto 121000 zł, tel. 602 648 821.

257418L01.A

USŁUGI

ZŁOMOWANIE i SKUP POJAZDÓW

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem
- wydajemy zaświadczenia o zezłomowaniu pojazdu
- prowadzimy sprzedaż części samochodowych

605 312 552
ZŁOM-WTÓR
KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58
tel. 81 8252206
kom. 730 555 000
kom. 607 368 909
www.zlom-wtor.pl

p2710

AUTO-GAZ, Lublin, ul. Rowerowa 4a. Profesjonalny montaż instalacji, sekwencyjny wtrysk gazu od 1900 zł, serwis, legalizacja zbiorników (od 1992 r). Naprawa pomp vialle. Instalacje holenderskie. (81)534-51-37, 602-388-665, www.primagaz.pl

195918L01.A

NAPRAWY

TELEWIZORY, magnetowidy, wieże, anteny stelitarne, instalacje antenowe, darmowa telewizja cyfrowa, kamery i aparaty cyfrowe. **Dojazd gratis, gwarancja, solinie, tanio. Tel. 81/740-42-82, 601-237-374.**

231218L01.A

NIERUCHOMOŚCI

WYNAJME pokój w Lublinie przy osobie starszej w zamian za pomoc z ew. dopłatą. **Tel. 792 253 338.**

258818L01.A

SPRZEDAM

SPRZEDAM dom 100 mkw. nowy, stan surowy, prąd, woda, kanalizacja, działka 400 mkw. Kodeń nad Bugiem, cena 78000 tys. Lub zamienię na działkę budowlaną w Lublinie. tel. 505-259-822.

250518L01.A

PRACA

OPIEKUNKA Seniorów w Niemczech! Zapraszamy na spotkanie z rekruterem dn. 13.12 w godz 16-17 w Studium Medycznym w Białej Podlaskiej, ul. Okopowa 3, Tel. 502 913 156, Promedica24

255918L01.C

LEKARZA stomatologa zatrudnię. Warunki do uzgodnienia. tel. 669-933-577.

256818L01.B

RÓŻNE

NIE jesteś w stanie spłacać swoich długów, coraz częściej Twoi wierzyciele i komornicy pukają do drzwi. Kancelaria Doradcy Restrukturyzacyjnego oferuje kompleksowe i skuteczne pisanie wniosków o ogłoszenie upadłości konsumenckiej oraz doradztwo w zakresie oddłużania osób fizycznych. Zadzwoń pod nr tel. 515 476 638, 515 476 584.

252918L01.A

USŁUGI

PRANIE PIERZA, WYRÓB KOŁDER I PODUSZEK Z PUCHU, PIERZA, ANILANY. RENOWACJA I PRZERÓBKI PIERZYN. PIERZE OD KAŻDEGO KLIENTA CZYŚCIMY OSOBNO. LUBLIN, BURSĄKI 15 A W GODZ. 10-16, TEL. 81/7472512, 661279497.

057718L01.A

BUDOWLANE

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, SZYBKO, TANIO, SOLIDNIE tel. 502-053-214.

055718L01.A

RÓŻNE

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) Odsnieżanie dachów, placów itp. wywóz śniegu. Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106

260918L01.A

USŁUGI BUDOWLANE

DOCIEPLENIA budynków, elewacje - kompleksowo, tel. 506-123-602, 506-123-604.

226818L01.A

PODŁOGI, parkiety, układanie, cyklinowanie, tarasy drewniane, panele ceramiczne, okna: wycena, montaż. Remonty budowlane, wykończenia. Jakość, niska cena, doświadczenie, terminowość. Tel. 602-657-722

153318L01.A

ZDROWIE

LECZENIE ŁYSIENIA

Konsultacje z zakresu:

- przeszczep włosów
- łysienia androgenowego
- łysienia plackowatego
- łuszczycy skóry głowy
- leczenia łojotoku
- łysienia u kobiet

Badanie trychologiczne, ocena stanu skóry głowy, dokumentacja zdjęciowa!

DERMATOLOGIA

- diagnostyka znamion skórnych
- usuwanie znamion skórnych
- leczenie chorób skóry
- kompleksowe leczenie trądziku
- leczenie łysienia

Centrum Medyczne Medical Hair& Esthetic
GSM 609 202 229, 81 740 90 30
ul. Braci Wieniawskich 12b
Lublin (Czechów)
www.medical.pl

in211 02

LUBELSKIE CENTRUM SŁUCHU I MOWY SŁUCHMED

Poradnie:

- Audiologiczna
- Foniatryczna
- Otolaryngologiczna
- Neurologiczna
- Logopedyczna
- oraz wiele innych

• **Kompleksowe badania słuchu dzieci i dorosłych**

- **Endoskopowe badania trzeciego migdałka (fiberoskopia)**
- Videostroboskopia krtani
- **Inhalacje AMSA**
- Kriochirurgia
- Fizjoterapia
- Badania EMG
- **Diagnostyka i terapia APD**
- **Terapia Tomatis**

Badania błędnika diagnozujące zawroty głowy – VNG, VHIT
www.nzoz.sluchmed.pl

Lublin, ul. Chodźki 3, lok. 8
Rejestracja
81 443 04 44

03352

EXPRESS-DENT stomatologia zachowawcza, protetyka, umowa z NFZ; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; ul. Staszica 12, tel. 81 534 62 70, www.express-dent.pl

256818L01.A

www.zylaki.pl
Lublin, Warszawa
tel. 81 740 90 30 609202229

in212 45

**INNOWACYJNE
ODCHUDZANIE
BEZ EFEKTU JO-JO**
607 222 245

in217 33

APARATY SŁUCHOWE
APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, **FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN**, ul. Nowowiejskiego 2a, **LUBARTÓW**, ul. Cicha 19, **KRASNYSTAW**, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760

252817L01.A

**STACJA
DEMONTAŻU
POJAZDÓW**
z okolic
Lublin • Chełm • Zamość
odbiór auta od klienta
tel. 608 883 933

in213 90

masz firmę?
Zamów ogłoszenie drobne

bi0013

Dziennik Wschodni + portal
www.dziennikwschodni.pl

Tylko 100 zł* netto za miesiąc

*o szczegóły pytaj w Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego



81 46 26 820



reklama@dziennikwschodni.pl

Pierwsze pożegnania w Motorze?

PIŁKARSKA III LIGA Dawid Daszkiewicz z Hetmana Zamość ma być sprawdzany w najbliższych dniach przez klub z Lublina. Z Motoru mogą za to odejść: Irakli Meskhia i Patryk Słotwiński, którzy w rundzie jesiennej rzadko pojawiali się w składzie



Irakli Meskhia może w zime opuścić Motor

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

W przerwie zimowej trener Robert Góralczyk chciałby oczywiście wzmocnić zespół. Przy okazji ostatniego meczu w 2018 roku – charytatywnych derbów z Lublinianką przyglądał się dwójce testowanych zawodników: lewemu obrońcy i środkowemu pomocnikowi. Niewykluczone, że do drużyny dołączy także nowy napastnik. Na pewno wielkich zmian w kadrze żółto-biało-niebieskich nie ma się jednak co spodziewać.

– Nie będzie rewolucji. W zime trudniej jest sprowadzić zawodników. Większość jest związana kontraktami

ze swoimi klubami. Dlatego musimy szukać piłkarzy pod konkretne pozycje. Mamy w Motorze naprawdę silny zespół. Brakuje nam jednostek, które będą w stanie udokumentować siłę drużyny – zapowiadał taktykę na zimowe okienko transferowe trener Góralczyk.

W najbliższych dniach ekipa z Lublina będzie testować kilku zawodników. Na celowniku znalazł się chociażby Dawid Daszkiewicz z Hetmana Zamość. Piłkarz lidera IV ligi był już w ostatnich dniach sprawdzany przez drugoligowego Górnika Łęczna, ale ma także przyjechać do Lublina. To zawodnik z rocznika 1999, a to oznacza, że jeszcze w następnym sezonie będzie

mógł spełniać rolę młodzieżowca.

Ktoś na pewno przyjdzie do Motoru, a to oznacza, że kilku graczy będzie musiało się również pożegnać z zespołem. W kuluarach mówi się, że nowych klubów będą musieli sobie szukać: Irakli Meskhia i Patryk Słotwiński. Jeżeli plotki się potwierdzą, to trudno będzie się dziwić. Meskhia przychodził do klubu z dużymi nadziejami. I początek w jego wykonaniu był niezły. Rozpoczął w podstawowym składzie dwa pierwsze spotkania. A w starciu z Avią Świdnik zdobył nawet zwycięską bramkę. Później jeszcze pod wodzą Mariusza Sawy grał coraz mniej. W sumie zaliczył 10 meczów, ale tylko cztery w

pierwszym składzie i żadnego od deski do deski. Trener Góralczyk sprawdził go trzy razy. 25-latek zagrał końcówki spotkań z: KSZO, Wólczanką i Wisłanami Jaśkowice. Uzbierał jednak tylko ciut ponad pół godziny gry.

Jeżeli chodzi o „Słotwę”, to wychowanek Tomasovi Tomaszów Lubelski grał jeszcze mniej. Długo leczył kontuzję i pierwszy występ w sezonie 2018/2019 zanotował dopiero w siódmej kolejce przeciwko Czarnym Polanec. Na murawie przebywał jednak tylko kilka minut. Raz wyszedł w „podstawie” przy okazji starcia z Sokołem Sieniawa. A w sumie zapisał na swoim koncie pięć gier, w których spędził na boisku około 120 minut.

UMCS poza zasięgiem

PŁYWANIE W niedzielę została rozegrana pierwsza runda Akademickich Mistrzostw Województwa Lubelskiego. W zawodach wystartowało ponad 120 zawodników, reprezentujących osiem uczelni. Zdecydowanie najlepszy był UMCS, który wygrał wszystkie klasyfikacje

W medalowej uzbierał aż 35 krążków. Pozostałe ekipy w sumie stały na podium... 25 razy. Druga lokata przypadła Uniwersytetowi Przyrodniczemu Lublin, a na trzecim miejscu zmagania zakończyli zawodnicy Uniwersytetu Medycznego. Jeżeli chodzi o klasyfikację drużynową, to w tym przypadku UMCS także bez problemów wygrał. Zarówno, jeżeli chodzi o rywalizację mężczyzn, jak i kobiet (starty indywidualne i sztafety).

W tej pierwszej uzbierał 131 punktów. Drugi był Uniwersytet Przyrodniczy (69 „oczek”), a trzeci KUL (36 punktów). W rywalizacji panów UMCS zapisał na swoim koncie 178,5 punktu. Politechnika Lubelska zdobyła 49,5 punktu, a Uniwersytet Medyczny 31,5. W sztafetach UMCS miał po 34 „oczka”. Wśród kobiet: UM, KUL i UP uzbierały po 28 punktów. U panów druga była Politechnika Lublin z dorobkiem 29 punktów, a na trzeciej pozycji zawody zakończyły UM. (LUKISZ)

KLASYFIKACJA MEDALOWA

1. UMCS Lublin – 35 medali (18 złotych, 11 srebrnych, 6 brązowych), 2. UP Lublin – 9 (2, 2, 5), 3. UM Lublin – 5 (0, 1, 4), 4. Politechnika Lubelska – 5 (0, 2, 3), 5. KUL Lublin – 3 (0, 1, 2), 6. PWSZ Chełm – 2 (0, 0, 2), 7. LAW Dęblin – 1 (0, 0, 1).

PUNKTACJA DRUŻYNOWA

Kobiet, Open (starty indywidualne): 1. UMCS Lublin – 131 punktów, 2. UP Lublin – 69, 3. KUL Lublin – 36, 4. UM Lublin – 19,50, 5. Politechnika Lubelska – 12,50, 6. LAW Dęblin – 11,50, 7. PWSZ Chełm – 2,50. **Mężczyźni open:** 1. UMCS Lublin – 178,50, 2. Politechnika Lubelska – 49,50, 3. UM Lublin – 31,50, 4. PWSZ Chełm – 21,00, 5. UP Lublin – 18,50, 6. LAW Dęblin – 11,50, 7. WSSP Lublin – 10,50, 8. KUL Lublin – 4. **Kobiet open (sztafety):** 1. UMCS Lublin – 34, 2. UM Lublin – 28, KUL Lublin – 28, UP Lublin – 28, 5. Politechnika Lubelska – 12. **Mężczyźni open:** 1. UMCS Lublin – 34, 2. Politechnika Lubelska – 29, 3. UM Lublin – 26, 4. UP Lublin – 14, 5. LAW Dęblin – 13, 6. PWSZ Chełm – 12, 7. KUL Lublin – 10.

Wisła za KSZO

PŁYWANIE Ponad 230 zawodników z 20 klubów wzięło udział w Pucharze Sprintu, który w sobotę został rozegrany w Puławach. W klasyfikacji medalowej triumfował KSZO Ostrowiec Świętokrzyski przed Wisłą i Polonią Warszawa

Ekipa z Ostrowca uzbierała aż 32 krążki, w tych 18 złotych. Gospodarze zawodów zajęli drugą lokatę z dorobkiem 27 medali. 10 razy stawali na najwyższym stopniu podium, 11 razy zajęli drugie lokaty, a do tego sześciokrotnie wywalczyli brązowe medale. Drugą, najwyżej sklasyfikowaną ekipą z naszego regionu była Fala Kraśnik, która zakończyła rywalizację z dorobkiem czterech złotych krążków, a to dało pływakom z Kraśnika piąte miejsce. (LUKISZ)

KLASYFIKACJA MEDALOWA

1. KSZO Ostrowiec Świętokrzyski – 32 medale (18 złotych, 5 srebrnych, 9 brązowych), 2. Wisła Puławy – 27 (10, 11, 6), 3. Polonia Warszawa – 13 (8, 4, 1), 4. Wiking Tomaszów Mazowiecki – 6 (4, 2, 0), 5. Fala Kraśnik – 4 (4, 0, 0), 6. Technik Orion Radzyń Podlaski – 14 (3, 5, 6), 7. Wawer Warszawa – 11 (3, 3, 5), 8. Delfin Koźnice – 10 (3, 3, 4), 9. AZS UMCS Lublin – 4 (3, 1, 0), 10. Aqua Ryki – 13 (2, 7, 4).

Tokio na dalekim horyzoncie

LEKKOATLETYKA Taki sezon trzeba było podsumować. W sobotę, w Chatce Żaka spotkali się najlepsi zawodnicy AZS UMCS. Lublinianie w 2018 roku osiągnęli mnóstwo świetnych wyników. Oczywiście, wisienką na torcie był złoty medal mistrzostw Europy w Berlinie, który w pchnięciu kulą wywalczyła Paulina Guba

Wyróżnienia otrzymało 25 najlepszych zawodników i zawodniczek. 2018 rok należał do pań. Guba zasłużyła wygrała klasyfikację klubową. Wywalczyła złoty medal podczas ME w Berlinie, ale i przy okazji mistrzostw Polski. 27-latką w sobotę odebrała także dodatkową nagrodę – Złotą Odznakę Akademickiego Związku Sportowego. Druga lokata przypadła Karolinie Kołeczek (100 metrów przez płotki), która mogła się pochwalić tytułem wicemistrzyni Polski. Z dobrej strony pokazała się także na arenie międzynarodowej – była piątą przy okazji mistrzostw Starego



Lekkoatleci AZS UMCS Lublin podsumowali bardzo udany sezon

Kontynentu w Berlinie. Na najniższym stopniu podium uplasowała się Malwina Kopron

(rzut młotem). Tym razem wychowanka Wisły Puławy musiała się zadowolić trzecim

miejszem w Polsce i czwartym w Europie.

– Rok 2018 niewątpliwie był czasem wielkich sukcesów. Szczycimy się wynikami naszych seniorów. Tu najlepszy osiągnęła Paulina Guba podczas mistrzostw Europy, zdobywając złoto. Jednak sukcesy odnosili też nasi juniorzy. Choćby Drużynowe Mistrzostwo Polski U-20. To pokazuje, że piramida szkoleniowa jest bardzo szeroka. Dzięki temu ta sekcja z roku na rok robi kolejny krok do przodu. Z tego miejsca chciałbym serdecznie podziękować władzom UMCS-u, bez którego wsparcia nasze sukcesy nie byłyby możliwe – mówi Dariusz

Gawel, prezes AZS UMCS cytowany przez klubowy portal. Specjalne podziękowania otrzymały także trzy zawodniczki, które zdecydowały się zakończyć kariery. To: Ewa Jacniak, Aleksandra Romanek oraz Magdalena Niewiadomska. Prezes Gawel przyznał także, że w kolejnym sezonie na zawodników klubu z Lublina czekają kolejne wyzwania. – Na razie podsumowujemy 2018, ale już patrzymy w przyszłość. Celem jest rozwój sekcji, ale mamy też na dalekim horyzoncie Igrzyska Olimpijskie w Tokio w 2020 roku. Wierzymy, że wielu z naszych zawodników tam powalczy – dodaje szef AZS UMCS. (LUKISZ)

NAJLEPSI LEKKOATLECI AZS UMCS LUBLIN

1. Paulina Guba (pchnięcie kulą), 2. Karolina Kołeczek (100 metrów przez płotki), 3. Malwina Kopron (rzut młotem), 4. Joanna Bemowska (chód sportowy), 5. Izabela Trzaskalska (maraton), 6. Mikołaj Kotyra (400 metrów), 7. Aleksandra Kufel (rzut młotem), 8. Michał Jabrzyński (400 metrów przez płotki), 9. Szymon Mazur (pchnięcie kulą), 10. Rafał Fedaczyński (chód sportowy).

Apetyty były większe

BOBSLEJE Mateusz Luty i Krzysztof Tylkowski dwa razy ukończyli zawody Pucharu Świata w łotewskiej Siguldzie na 11 miejscu

To trzeci w historii wynik polskich bobsleistów w zawodach Pucharu Świata. Nie da się jednak ukryć, że apetyty były trochę większe, ponieważ Sigulda jest praktycznie ich domowym torem. Spędzają tam mnóstwo czasu, a Luty zna ten tor jak własną kieszeń. Zarówno w sobotę jak i w niedzielę Polacy mieli olbrzymią szansę na wejście do czołowej dziesiątki. Za każdym razem zabrakło im do realizacji celu 0.03 sek. Szczególnie dziwnie ułożyły się sobotnie zawody. Po pierwszym ślizgu Luty i Tylkowski byli na 10 miejscu. Drugi ukończyli z ósmym czasem, co ostatecznie oznaczało i tak spadek o jedną pozycję. Warto wspomnieć, że Polacy w Siguldzie startowali w nowym bobie, którego malowanie nawiązywało do stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości. – Odzyskanie przez Polskę niepodległości to jedno z najważniejszych wydarzeń w najnowszej historii naszego kraju. Polski Związek Bobslei i Skeletonu postanowił włączyć się do świętowania tego wydarzenia. Tym bardziej, że przez ostatni wiek sport był niezwykle ważnym elementem życia Polaków. Odnosiliśmy ogromne sukcesy, a o niektórych kibice być może nawet nie wiedzą. Również polskie bobsleje w czasie trwania niepodległości mają się czym poszczycić, dlatego jestem przekonany, że nasza akcja podniesie świadomość kibiców. Mam nadzieję i wielką wiarę w to, że następne stulecie dziejów Polski będzie opisywane także przez pryzmat sukcesów naszych reprezentantów na Igrzyskach Olimpijskich i Mistrzostwach Świata, a polscy bobsleści, skeletoniści i parabobsleści będą pośród najbardziej rozpoznawalnych postaci polskiego sportu – mówi stronie www.pzbis.com Szczepan Marek Wiśniowski, prezes Polskiego Związku Bobslei i Skeletonu. (kk)

Za dużo przestojów

I LIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH MKS AZS UMCS Lublin gorszy od SPR Olsz. Podopieczne Patryka Maliszewskiego są coraz niżej w tabeli

Akademiczki mogą być mocno rozczarowane przebiegiem sobotnich zawodów. Lublinianki rozpoczęły wyścienie i w 11 min prowadziły już 10:6. Przez kolejne 10 min zdobyły jednak tylko dwie bramki, co sprawiło, że zostały dogonione przez gospodynie. Od tego momentu mecz się wyrównał. Ten stan trwał do 39 min, kiedy szczypiornistki AZS UMCS wygrywały 21:20. Wtedy jednak zaliczyły kolejny przestój i przez 10 min tylko raz pokonały bramkarkę rywalem. Przeciwniczki były dużo bardziej skuteczne, co sprawiło, że w końcówce lublinianki mogły już liczyć tylko na cud. On się nie zdarzył i SPR Olsz wygrał 32:29. (kk)

SPR Olsz – MKS AZS UMCS Lublin 32:29 (17:17)

Olsz: Petlic – Kolonko 11, Masiuda 8, Mrozowska 4, Zub 4, Jąłowicka 2, Barczyk 1, Nawara 1, Sołociuk 1. **Kary:** 2 min.

AZS UMCS: Nózka, Gruszecka – Rossa 10, Szyszkowska 6, Markowicz 5, Lasek 3, Adamczyk 2, Bańka 1, Szempruch 1, Ziętek, Wojdyło. **Kary:** 4 min.

Sędziowali: Jedrycha (Dąbrowa Górnicza) i Pytlík (Siemianowice Śląskie). **Widzów:** 150.

Pozostałe wyniki: TS MKS San Jarosław – FutureNet Imperium Katowice 19:23 ● WKPR Wesoła Warszawa – AZS-AWF Warszawa 18:19 ● UKS Varsovia Warszawa – MKS Olimpia-Beskid Nowy Sącz 32:34 ● MTS Żory – SPR JKS Jarosław 24:40 ● SPR Sosnica Gliwice – KS Otmęt Krapkowie 21:25.

1. JKS	10	27	338-228
3. Imperium	10	24	261-227
2. Varsovia	10	21	293-240
4. Olsz	10	19	316-297
5. Sośnica	10	18	285-243
6. AZS-AWF	10	18	278-278
7. AZS UMCS	10	16	266-245
8. Olimpia	10	13	264-304
9. Wesoła	10	9	252-265
10. San	10	6	207-256
11. Żory	10	6	245-309
12. Otmęt	10	3	197-310

15-16 grudnia: Otmęt – Olsz ● JKS – Sośnica ● Olimpia – Żory ● AZS-AWF – Varsovia ● Imperium – Wesoła ● AZS UMCS – San (sobota, godz. 16.30).



Szczypiornistki MKS AZS UMCS Lublin (zielone stroje) radzą sobie w tym sezonie dość przeciętnie

Metamorfoza po przerwie

FUTSAL Pierwszoligowy AZS UMCS Lublin wreszcie z kompletem punktów

po serii meczów bez zwycięstwa zawodnicy trenera Artura Gadzickiego w ostatnim meczu w 2018 roku pokonali w hali Globus Odrę Opole chociaż do przerwy przegrywali dwiema bramkami. Ten sezon jest wyjątkowo trudny dla zespołu z Lublina. W drużynie pojawiła się plaga kontuzji, a co za tym idzie „Dziłki” od 27 października nie mogły wygrać ligowego spotkania.

AZS UMCS Lublin – FK Odra Opole 6:3 (0:2)

Bramki: Urtnowski (24), Ławicki (23), Mietlicki (27, 38), Szafranski (36, 40) – Karnatowski (18), Brzęczek (12, 39).

AZS UMCS Lublin: Hajkowski, Ostrowski, Mietlicki, Szafranski, Michalak, Ziętek, Ławicki, Mordziński, Tarkowski, Urtnowski, Król, Koziel.

Odra: Krzywicki, Karnatowski, Niesterów, Krok, Tosik, Konieczny, Kryvoruchshak, Jaskólski, Łopuch, Osuchowski, Brzęczek.

Pozostałe wyniki: Futsal Team

Brzeg – Remedium Hybryd Pyskowice 6:3 ● Heiro Rzeszów – Berland OSiR Komprachcice 5:1 ● Buskowianka Busko Zdrój – GKS Tychy 2:1 ● KS Polkowice – GSF Gliwice 2:7 ● Futsal Nowiny – Gwiazda Ruda Śląska 1:3.

1. Gliwice	9	24	52-15
2. Gwiazda	11	24	35-25
3. Polkowice	11	24	47-37
4. Tychy	11	23	48-36
5. Heiro	11	14	39-38

6. Komprachcice	11	13	31-31
7. AZS UMCS	11	13	29-50
8. Buskowianka	10	12	34-36
9. Brzeg	11	9	31-40
10. Pyskowice	11	9	35-54
11. Odra	10	9	27-36
12. Nowiny	11	7	24-34

12-13 stycznia: Pyskowice – Gwiazda ● Nowiny – Gliwice ● Polkowice – Tychy ● Buskowianka – Komprachcice ● Heiro – Odra ● AZS UMCS – Brzeg.

Punkt ich nie cieszy

II LIGA SIATKARZY Huragan Międzyrzec Podlaski przegrał w Olsztynie z AZS UWM 2:3

Huragan, podobnie jak AZS UWM, grał falami. Dobre akcje przeplatały się z traconymi seriami punktami. Dla przyjezdnych była to już siódma porażka w sezonie. Międzyrzecanie zajmują szóste miejsce, ale po piętach deptać im Centrum Augustów, które traci do nich zaledwie punkt. – Jechaliśmy do Olsztyna z zamiarem odniesienia zwycięstwa. Przegraliśmy i nie jesteśmy zadowoleni z takiego rozstrzygnięcia. Zdobyty jeden punkt nas nie cieszy – powiedział po spotkaniu szkoleniowiec Huraganu Łukasz Wasag.

AZS UWM Olsztyn – Huragan Międzyrzec Podlaski 3:2 (25:20, 19:25, 25:18, 17:25, 20:18)

Huragan: Sobieszczak, Nowacki, Gołębiowski, Łęgowski, Gajosz, Kępka, Maciej Bielecki (libero) oraz Szabaciuk, Robert, Malczewski, Sulej, Kaliński.

Pozostałe wyniki: MOS Wola Warszawa – Huragan Wołomin 3:0 (25:20, 25:15, 25:17) ● Legia Warszawa – Czolg AZS UW Warszawa 3:0 (25:21, 25:20, 25:110 ● Centrum Augustów – BAS Białystok 0:3 (23:25, 23:25, 17:25) ● pauzowało Metro Warszawa.

1. Białystok	9	26	27:4
2. Legia	10	24	27:12
3. Olsztyn	9	21	24:12
4. Metro	9	15	18:16
5. MOS Wola	10	12	17:22
6. Międzyrzec	9	12	17:21
7. Augustów	10	11	16:22
8. Czolg AZS UW	10	5	9:27
9. Wołomin	10	3	10:29

15 grudnia: Białystok – Legia ● Czolg AZS UW – Olsztyn ● Międzyrzec – MOS Wola ● Wołomin – Metro ● pauzuje Augustów. (grom)

Multi Multi (10.12), godz. 14 1, 7, 9, 14, 18, 20, 23, 26, 28, 29, 48, 60, 62, 65, 66, 67, 68, 72, 77, 78. Plus 1.
Multi Multi (9.12), godz. 21.40 3, 8, 12, 14, 17, 20, 23, 26, 27, 34, 39, 41, 42, 43, 46, 71, 73, 77, 78, 79. Plus 8.
Mini Lotto (9.12) 3, 5, 16, 26, 39.
Ekstra Pensja (9.12) 6, 10, 15, 16, 27 – 2.
Kaskada (10.12), godz. 14 2, 3, 4, 7, 9, 10, 11, 13, 15, 17, 18, 20.
Kaskada (9.12), godz. 21.40 2, 5, 7, 8, 12, 13, 17, 19, 21, 22, 23, 24.
Super Szansa (10.12), godz. 14 7, 4, 2, 6, 3, 5, 4.
Super Szansa (9.12), godz. 21.40 8, 0, 8, 1, 2, 1, 4.

Zagrać na sto procent

SIATKÓWKA We wtorek o godzinie 20 LUK Politechnika Lublin zmierzy się w III rundzie Pucharu Polski z I-ligowym BBTS Bielsko-Biała

Spotkanie, które zostanie rozegrane w hali MOSiR przy Al. Zygmunto-wskich, będzie mogło obejrzeć tylko 299 widzów. Przyjazd doświadczonej w rozgrywkach I ligi drużyny z Bielska-Białej zapewne ściągnie na trybuny znacznie więcej kibiców. BBTS to doświadczona w bojach ekipa, która w lidze plasuje się w szóstym miejscu. W sobotę rywale LUK Politechniki nie mieli żadnych problemów

z pokonaniem beniaminka rozgrywek MCKiS Jaworzno 3:0. W drodze do III rudy LUK Politechnika rozprawił się z GOSiR Mrozy (3:1) i SMS PZPS II Spała (3:0). BBTS rozpoczął udział w PP od drugiej rundy, w której nie miał problemów z pokonaniem TKS Tychy 3:1. – Jeśli zagramy na sto procent swoich możliwości to być może uda nam się sprawić niespodziankę i wyeliminować I-ligowca – mówi trener Kołodziejczyk. (grom)

Najmłodsi trenowali z Bartkiem Jureckim

W hali MOSiR przy al. Zygmunto-wskich w Lublinie odbyła się pierwsza edycja „Lubelskie Handball Camp & Festival”. Wzięli w niej udział piłkarze ręczni brązowych medalistów kraju Azotów Puławy, szczypiornistki mistrzyń Polski MKS Lublin oraz dzieci i młodzież z klubów naszego regionu. Głównym punktem był trening młodych adeptów piłki ręcznej, chłopców i dziewcząt, przeprowadzony przez trenera Azotów Bartosza Jureckiego. W prowadzeniu pomagali mu zawodnicy puławskiego zespołu

Krzysztof Łyżwa i Piotr Jarosiewicz. Natomiast z MKS Lublin zajęcia prowadziły Valentina Nestsiaruk, Agnieszka Kowalska i Gabriela Basen. We wspólnym treningu wzięło udział około 400 dzieci. Organizatorem imprezy był Zarząd Lubelskiego Związku Piłki Ręcznej. Związek nagrodił też najlepsze kluby z regionu za wyniki w sezonie 2017/2018. Pomocą w organizacji „Lubelskie Handball Camp & Festival” służył Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego i Urząd Miasta Lublin. (grom)



Derby dla akademików

II LIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH AZS UMCS Lublin pokonał UKS Olimpię Biała Podlaska 32:25. Rezerwy Azotów Puławy nie dały rady liderowi Orłętom Zwoleni

Najskuteczniejszym zawodnikiem lublinian był Dmytro Dmytruk, który siedem razy pokonywał bramkarzy gości. Lepiej w mecz weszli gospodarze, którzy byli faworytem derbów. Po bramkach Dmytruka z rzutu karnego oraz Miłosza Drozda i Bartłomieja Świądra AZS UMCS wygrał 3:1. Goście po raz pierwszy cieszyli się z celnego rzutu dopiero w piątej minucie. Jego autorem był Marcin Michalczyk (3:1 dla lublinian). Wraz z upływem czasu przewagę zaczęli zyskiwać miejscowi. Na tablicy wyników było już 10:6, 13:9. Schodząc do szatni pierwszej połowie gospodarze prowadzili po 17:12. Po zmianie stron lublinianie włączyli wyższy bieg, co przełożyło się na wynik. W 40 minucie AZS UMCS wygrał już 23:16. Olimpia jednak nie zamierzała poddać się bez walki i zaczęła odrabiać straty. W pewnym momencie zbliżyła się na cztery gole (25:21). Niestety, nie udało się jej doprowadzić choćby do remisu. Ostatecznie spotkanie derbowe zakończyło się zwycięstwem lubelskich akademików 32:25.

AZS UMCS Lublin – UKS Olimpia Biała Podlaska 32:25 (17:12)

AZS UMCS Lublin: Pałkiewicz – Burek 4, Makowski, Serafin 1, Karpiński 4, Rogala 3, Dmytruk 7, Świąder 4, Jedut 2, Drozd 6, Pawelczuk 1, Wisznicki.

UKS Olimpia: Jakub Polak, Jakub Stroński – Leszczuk, Jaszczuk 5, Fic, Cielecki,

Polok 5, Michalczyk 3, Olichwiruk 4, Szyszko 7, Tarasiuk, Grochowski, Kobyliński 1.

Bez punktów wrócili ze Zwolenia zawodnicy rezerw Azotów Puławy. Zespół prowadzony przez Zbigniewa Markuszewskiego uległ liderowi tabeli grupy III A Orłętom.

W drużynie gospodarzy grają byli zawodnicy Azotów skrzydłowi: Maciej Sieczkowski, Sebastian Płaczkowski i najnowszy nabytek beniaminka były reprezentant Polski Patryk Kuchczyński. I to właśnie popularny Chińczyk zrobił różnicę w spotkaniu. Na koncie prawoskrzydłowego znalazło się aż 12 bramek. Mecz zakończył się wygraną Orłąt 35:30.

Orłęta Zwoleni – Azoty II Puławy 35:30 (20:17)

Azoty II: Wiejak – Mchawrab 13, Przychoździ 4, Smağa 4, Adamczuk 3, Flont 2, Pezda 2, Konieczny 1, Baranowski 1, Malinowski.

Pozostałe wyniki: Pabiks FormauDy-Bypabianice – KKS Włóknierz Konstantynów Łódzki 27:23 (11:10)

● Piotrkowianin Piotrków Trybunalski – Hutchinson Anilana Łódź 35:35 (19:15), rzuty karne 2:0.

1. Orłęta	13	32	396-330
2. Pabiks	13	30	338-303
3. Anilana	13	26	388-346
4. Azoty II	13	26	423-373
5. UMCS	13	18	341-350
6. Konstantynów	13	10	349-400
7. Olimpia	13	9	412-434
8. Piotrkowianin	13	5	335-446

15 grudnia: Olimpia – Orłęta ● Azoty II – Piotrkowianin ● Anilana – Pabianice ● 16 grudnia: Konstantynów – AZS UMCS.

(grom)

Zostały cztery miejsca

PIŁKARSKA LIGA MISTRZÓW We wtorek i środę rozegrane zostaną ostatnie mecze fazy grupowej najlepszych rozgrywek w Europie

Pewne gry w fazie pucharowej są już: Atletico Madryt, Borussia Dortmund, FC Barcelona, FC Porto, Schalke Gelsenkirchen, Bayern Monachium, Ajax Amsterdam, Manchester City, Real Madryt, AS Roma, Juventus i Manchester United. O ostatnie cztery miejsca powalczą zespoły z grup B, C i E.

W grupie B za plecami Katalończyków batalię o awans stoczą Tottenham Hotspur i Inter Mediolan. Harry Kane i spółka zagrają na Camp Nou, a włoski zespół podejmie PSV Eindhoven. Inter jak i Tottenham mają po siedem punktów na koncie dlatego oba zespoły muszą zagrać o zwycięstwo.

Jeszcze ciekawsza sytuacja panuje w grupie C, gdzie szanse na awans mają wszystkie cztery zespoły! We wtorek Crvena Zvezda Zagra z Paris Saint Germain, a Liverpool zmierzy się z Napoli. Paryżanie teoretycznie nie powinni mieć problemów z wygraną, ale Crvena potrafiła ograć już Liverpool, co pokazuje jak nieobliczalnym jest zespół. Z kolei ekipie Piotra Zielińskiego i Arkadiusza Milika do awansu wystarczy remis na Anfield Road.



FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

Mecz Liverpoolu z Napoli będzie jednym z najciekawszych starć ostatniej kolejki fazy grupowej Ligi Mistrzów

Liverpool został liderem Premier League i przy wąskiej kadry może mu zabraknąć sił w LM.

W grupie F o awans walczą Olympique Lyon i Szachtar Donieck. I to właśnie te zespoły zmierzą się w środę ze sobą. Gospodarzem będą mistrzowie Ukrainy i jeśli chcą znaleźć się w najlepszej szesnastce drużyn Starego

Kontynentu muszą zdobyć trzy punkty. W przeciwnym razie promocję wywalczą Francuzi.

Wtorek: Galatasaray – FC Porto • Schalke – Lokomotiw Moskwa • Barcelona – Tottenham • Club Brugge – Atletico Madryt • Crvena Zvezda – PSG • Inter – PSV Eindhoven • Liverpool – Napoli • Monaco – Dortmund. **Środa:**

Viktoria Pilzno – AS Roma • Real Madryt – CSKA Moskwa • Ajax – Bayern Monachium (transmisja w TVP 1 o godz. 20.55) • Benfica – AEK Ateny • Manchester City – Hoffenheim • Szachtar – Olympique Lyon • Valencia – Manchester Utd • Young Boys – Juventus. Transmisje w Polsat Sport Premium.

BS



XIV PLEBISCYT **SPORTOWIEC ROKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO 2018**

WYMYŚL HASŁO W 4 SŁOWACH I ZDOBĄDŹ RADIO INTERNETOWE

Dla Czytelników biorących udział w naszym głosowaniu na **Najpopularniejszego Sportowca Roku Województwa Lubelskiego 2018**, zarówno smsowym, jak i kuponowym

mamy nagrodę w postaci radia internetowego firmy HAMA

Wystarczy wysłać sms wg. podanego wzoru i w tym samym smsie w 4 słowach uzasadnić swój głos/wybór lub wpisać go na kuponie również w czterech słowach w jednej, wybranej z 7 kategorii.

Czekamy na Wasze pomysły. Najciekawsze uzasadnienie nagrodzimy super sprzętem RTV

hama®

ZADZWOŃ! SZCZEGÓŁY POD NUMEREM TELEFONU 81 46 26 800



XIV PLEBISCYT SPORTOWIEC ROKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO 2018

KUPON
PLEBISCYTOWY

	SPORTOWIEC 2018 ROKU	SMS	PREFIKS
☐	Adrian Kowal (Olimp Lublin, boks)	71160	SPORT.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Aleksandra Rosiak (MKS Perła Lublin, piłka ręczna)	71160	SPORT.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Aleksandra Rudzińska (KW Kotłownia Lublin, wspinaczka sportowa)	71160	SPORT.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Andreas Jonsson (Speed Car Motor Lublin, żużel)	71160	SPORT.4.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Dajana Butulija (Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin, koszykówka)	71160	SPORT.5.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Daniel Staniszewski (Pogoń Mostostal Puławy, kolarstwo)	71160	SPORT.6.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Dominik Kopec (Agros Zamość, lekkoatle	71160	SPORT.7.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Emilia Zdunek (Górnik Łęczna, piłka nożna)	71160	SPORT.8.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Ewelina Kamczyk (Górnik Łęczna, piłka nożna)	71160	SPORT.9.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Hubert Szymajda (MMA, Dzik Wschód Biała Podlaska)	71160	SPORT.10.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Iwona Podkościelna i Aleksandra Teclaw (KKT Hetman Lublin, kolarstwo)	71160	SPORT.11.uzasadnienie w czterech słowach
☐	James Washington (TBV Start Lublin, koszykówka)	71160	SPORT.12.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Jan Świtkowski (AZS UMCS Lublin, pływani	71160	SPORT.13.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Karolina Kołczek (AZS UMCS Lublin, lekkoatletyka)	71160	SPORT.14.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Katarzyna Krawczyk (Cement Gryf Chełm, zapasy)	71160	SPORT.15.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Kinga Achruk (MKS Perła Lublin, piłka ręczna)	71160	SPORT.16.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Kinga Kołosińska (AZS UMCS TPS Lublin, siatkówka plażowa)	71160	SPORT.17.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Konrad Czerniak (AZS UMCS Lublin, pływani	71160	SPORT.18.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Malwina Kopron (AZS UMCS Lublin, lekkoatletyka)	71160	SPORT.19.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Marcin Polak i Michał Ładosz (KKT Hetman Lublin, kolarstwo)	71160	SPORT.20.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Marko Panić (Azoty Puławy, piłka ręczna)	71160	SPORT.21.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Mateusz Luty i Grzegorz Kossakowski (AZS Lublin, bobsleje)	71160	SPORT.22.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Michał Soczyński (Paco Lublin, boks)	71160	SPORT.23.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Monika Skinder (MULKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelski, biegi narciarskie)	71160	SPORT.24.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Paulina Guba (AZS UMCS Lublin, lekkoatletyka)	71160	SPORT.25.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Paweł Fajdek (Agros Zamość, lekkoatletyka)	71160	SPORT.26.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Paweł Miesiąc (Speed Car Motor Lublin, żużel)	71160	SPORT.27.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Robert Lambert (Speed Car Motor Lublin, żużel)	71160	SPORT.28.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Weronika Gawlik (MKS Perła Lublin, piłka ręczna)	71160	SPORT.29.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Wiktor Lampart (Speed Car Motor Lublin, żużel)	71160	SPORT.30.uzasadnienie w czterech słowach
NIEPEŁNOSPRAWNY SPORTOWIEC			
☐	Aleksandra Teclaw i Iwona Podkościelna (KKT Hetman Lublin, kolarstwo)	71160	NIEPEŁNOSPRAWNY.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Marcin Polak i Michał Ładosz (KKT Hetman Lublin, kolarstwo)	71160	NIEPEŁNOSPRAWNY.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Paulina Kawecka (ICSIR Start Lublin, pływani	71160	NIEPEŁNOSPRAWNY.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Adam Dudka (ICSIR Start Lublin, łucznictwo)	71160	NIEPEŁNOSPRAWNY.4.uzasadnienie w czterech słowach
DRUŻYNA ROKU			
☐	Azoty Puławy	71160	DRUŻYNA.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Górnik Łęczna (piłkarki nożne)	71160	DRUŻYNA.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐	MKS Perła Lublin	71160	DRUŻYNA.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Speed Car Motor Lublin	71160	DRUŻYNA.4.uzasadnienie w czterech słowach
TRENER ROKU			
☐	Dariusz Śledź (Speed Car Motor Lublin)	71160	TRENER.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Piotr Mazurkiewicz (Górnik Łęczna)	71160	TRENER.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Robert Lis (MKS Perła Lublin)	71160	TRENER.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Waldemar Kołcun (MULKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelski)	71160	TRENER.4.uzasadnienie w czterech słowach
PREZES ROKU			
☐	Aleksandra Marmuszewska (Speed Car Motor Lublin)	71160	PREZES.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Dariusz Gawel (AZS UMCS Lublin)	71160	PREZES.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Jerzy Witaszek (Azoty Puławy)	71160	PREZES.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Mariusz Szmit (MKS Perła Lublin)	71160	PREZES.4.uzasadnienie w czterech słowach
MECENAS SPORTU			
☐	Grupa Azoty Zakłady Azotowe Puławy SA	71160	MECENAS.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Lubelski Węgiel Bogdanka SA	71160	MECENAS.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Perła Browary Lubelskie SA	71160	MECENAS.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Speed Car Lublin	71160	MECENAS.4.uzasadnienie w czterech słowach
POWIATOWY SPORTOWIEC ROKU			
☐	Adam Kulik (Paco Lublin, boks, Lublin)	71160	POWIAT.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Agnieszka Kuczmazewska (Agros Zamość, podnoszenie ciężarów, Zamość)	71160	POWIAT.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Jakub Szymula (Suples Kraśnik, zapasy, powiat kraśnicki)	71160	POWIAT.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Cezary Oleksiejczuk (MMA, Górnik Łęczna, powiat łęczyński)	71160	POWIAT.4.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Damian Rataj (Tomasovia, piłka nożna, powiat tomaszowski)	71160	POWIAT.5.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Damian Ziółkowski (Huczwa Tyszowce, piłka nożna, powiat tomaszowski)	71160	POWIAT.6.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Dariusz Michna (Lewart Lubartów, piłka nożna, powiat lubartowski)	71160	POWIAT.7.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Diana Flak (Unia Hrubieszów, podnoszenie ciężarów, powiat hrubieszowski)	71160	POWIAT.8.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Jakub Węgrzyn (Wisła Puławy, podnoszenie ciężarów, powiat puławski)	71160	POWIAT.9.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Kamil Oziemczuk (Hetman Zamość, piłka nożna, Zamość)	71160	POWIAT.10.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Karol Serwin (Champion Świdnik, trial rowerowy, powiat świdnicki)	71160	POWIAT.11.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Klaudia Lefeld (AZS PSW Biała Podlaska, piłka nożna, Biała Podlaska)	71160	POWIAT.12.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Konrad Nowak (Motor Lublin, piłka nożna, Lublin)	71160	POWIAT.13.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Krzysztof Steżała (Orleń Spomlek Radzyń Podlaski, piłka nożna, powiat radzyński)	71160	POWIAT.14.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Łukasz Ławeczki (Orleń Łuków, podnoszenie ciężarów, powiat łukowski)	71160	POWIAT.15.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Marcin Kurek (MKS Avia Świdnik, siatkówka, powiat świdnicki)	71160	POWIAT.16.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Marcin Wronowski (MKS Lewart AGS Lubartów, Taekwon-Do, powiat lubartowski)	71160	POWIAT.17.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Marlena Polakowska (POM Iskra Piotrowice, podnoszenie ciężarów, powiat lubelski)	71160	POWIAT.18.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Marta Chwała (Tomasovia Tomaszów Lubelski, siatkówka, powiat tomaszowski)	71160	POWIAT.19.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Mateusz Kompanicki (Chelmińska Chelń, piłka nożna, Chelń)	71160	POWIAT.20.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Mateusz Pielach (Wisła Puławy, piłka nożna, powiat puławski)	71160	POWIAT.21.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Patryk Szysz (Górnik Łęczna, piłka nożna, powiat łęczyński)	71160	POWIAT.22.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Piotr Pekała (Pogoń Mostostal Puławy, kolarstwo, powiat puławski)	71160	POWIAT.23.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Przemysław Swatek (LMKS Krasnystaw, zapasy, powiat krasnystawski)	71160	POWIAT.24.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Rafał Król (Stal Kraśnik, piłka nożna, powiat kraśnicki)	71160	POWIAT.25.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Rafał Turczyn (Hetman Zamość, piłka nożna, Zamość)	71160	POWIAT.26.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Tomasz Nowacki (KS MOSiR Huragan Międzyrzec Podlaski, powiat bialski)	71160	POWIAT.27.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Weronika Zielińska (AZS AWF Biała Podlaska, podnoszenie ciężarów, powiat bialski)	71160	POWIAT.28.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Wojciech Białek (Avia Świdnik, piłka nożna, powiat świdnicki)	71160	POWIAT.29.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Wojciech Więcaszek (Włodawianka, piłka nożna, powiat włodawski)	71160	POWIAT.30.uzasadnienie w czterech słowach

ZASADY GŁOSOWANIA

Głosowanie w XIV PLEBISCYCE SPORTOWIEC ROKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO 2018 odbywa się za pośrednictwem SMS-ów wysyłanych z numerów GSM na terenie RP (1 sms – 1 głos). Głosowanie SMS-ami potrwa do 17 stycznia 2019 godz. 12.00 południe. SMS-y należy przesłać na nr 71160 w treści wpisując prefiks przyporządkowany do danej kategorii, a po kropce numer kandydata. Głosowanie za pomocą kuponów drukowanych (1 kupon – 1 głos) codziennie w gazecie Dziennik Wschodni potrwa do 14 stycznia 2019 r.

- kategoria SPORTOWIEC – SMS o treści sport.nr kandydata (np. **sport.99**.uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria NIEPEŁNOSPRAWNY SPORTOWIEC – SMS o treści niepełnosprawny.
- Nr kandydata (np. **niepełnosprawny.99**.uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria DRUŻYNA – SMS o treści drużyna.nr kandydata (np. **drużyna.99**.uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria TRENER – SMS o treści trener.nr kandydata (np. **trener.99**.uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria PREZES – SMS o treści prezes.nr kandydata (np. **prezes.99**.uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria MECENAS – SMS o treści mecenas.nr kandydata (np. **mecenas.99**.uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria POWIATOWY SPORTOWIEC – SMS o treści powiat.nr kandydata (np. **powiat.99**.uzasadnienie w czterech słowach)

Koszt jednego SMS-a wynosi 1,23 zł z VAT. Z jednego numeru telefonu można wysłać nieograniczoną liczbę SMS-ów. Czytelnicy mogą wysłać nieograniczoną liczbę kuponów.

Uzasadnienie nominacji w maksymalnie czterech słowach (dotyczy tylko jednej z wybranych kategorii)

Imię i nazwisko, numer telefonu osoby głosującej:

Oświadczam, że zapoznałem/am się z treścią regulaminu XIV PLEBISCYTU SPORTOWIEC ROKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO 2018 i zobowiązuję się do jego przestrzegania. Wyrażam zgodę na przetwarzanie udostępnionych przeze mnie danych osobowych i wizerunku w celach marketingowych przez Corner Media Sp. z o.o.

Miejscowość, data, czytelny podpis:

Ochrona danych osobowych: Corner Media Sp. z o.o. (z siedzibą w Lublinie, Krakowskie Przedmieście 54) jest administratorem bazy danych osobowych. Udostępniane dane są chronione zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29 sierpnia 1997 r. Dane osobowe będą przechowywane zgodnie z celem przetwarzania danych - przez okres przewidziany w art. 86 § 1 Ustawy z dnia 29/08/1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2018, poz. 800). Udostępniający ma prawo do wglądu, zmiany i usunięcia danych osobowych z bazy Corner Media. Udostępnianie danych jest dobrowolne.

Mocarz na krajowym podwórku

PLEBISCYT Za Danielem Staniszewskim dobry rok w polskim ściganiu. Teraz przed kolarzem Pogoni Mostostal Puławy wielkie wyzwania na arenie międzynarodowej

Pochodzący z Ciechanowa 21-latek może podsumować ten rok z mieszanymi uczuciami. Na arenie krajowej spisał się znakomicie – październikowe mistrzostwa Polski w Pruszkowie zakończył z czterema medalami. Był drugi w omnium i trzeci w wyścigu drużynowym na dochodzenie, w wyścigu punktowym i w Madisonie. Z drugiej strony jednak nie udało mu się zaistnieć na arenie międzynarodowej. Najbardziej wartościowy wynik zanotował podczas mistrzostw Europy w Glasgow, gdzie w Madisonie startując wspólnie z Wojciechem Pszczolarskim był szósty. Dla duetu, który już jednak porażka. Z drugiej strony obaj panowie w 2018 r. regularnie zagościli w elitarnym cyklu kolarskich sześciodniówek. Tam spisywali się dobrze i wielokrotnie

kończyli całą rywalizację w pierwszej dziesiątce. Dla reprezentantów Polski było to też znakomita promocja, ponieważ cały cykl był transmitowany przez Eurosport. – Ja też uważam, że to był przeciętny rok w wykonaniu mojego podopiecznego. Nie robię z tego jednak tragedii, bo dla niego najważniejsze będą najbliższe dwa lata – mówi Adam Wojewódka. Trener Pogoni Mostostal Puławy ma na myśli przede wszystkim zaplanowany na przełom lutego i marca mistrzostwa świata, które odbędą się w Pruszkowie. Za rok natomiast w Tokio odbędą się Igrzyska Olimpijskie. – Myślę, że w Pruszkowie stać go na medal w Madisonie. Zobaczymy tylko, czy trafi z formą. W Daniela trzeba wierzyć, bo to bardzo zdolny i pracowity zawodnik. Będziemy mieli z niego jeszcze mnóstwo pożytku – mówi Wojewódka.

(KK)



FOT. FACEBOOK POGONI MOSTOSTAL PUŁAWY

Daniel Staniszewski, zawodnik Pogoni Mostostal Puławy